P/I 73 05 (438)

Proletariuszu wszystkich krajów łączcie się!

Cena 50 gr.
A
Nakład: 141.417

Słowo Ludu

Organ KW Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

ROK XIX. Nr 2 (6242) KIELCE, WTOREK, 2 STYCZNIA 1968 R.

Przemówienie E. Ochaba wygłoszone 31 grudnia w Polskim Radio i TV

TOWARZYSZE I OBYWATELE!
DRODZY PRZYJACIELE!

U progu Nowego Roku pragnę w imieniu Rady Państwa i Ogólnopolskiego Komitetu Frontu Jedności Narodu przekazać wszystkim ludziom pracy w mieście i na wsi najlepsze życzenia i serd[illegible] zadrowienia noworoczne.

Pragnę również przekazać wyrazy uznania i wdzięczności milionom robotników, chłopów i pracowników wszystkich dziedzin gospodarki narodowej, którzy swym rzetelnym trudem zapewnili wykonanie i przekroczenie niełatwych zadań Narodowego Planu Gospodarczego w roku 1967.

Szczególnie serdeczne słowa i myśli kierujemy ku tym, którzy pracują w ciężkich warunkach, na przykład w górnictwie pod ziemią, w hutnictwie przy robotach gorących, w działach szkodliwych dla zdrowia, w transporcie borykającym się nieraz z trudnościami stwarzanymi przez zimę, mrozy i zawieje.

Braterskie pozdrowienia ślemy żołnierzom, milicjantom, marynarzom, pracownikom służby zdrowia i tysiącom robotników, którzy wieczoru sylwestrowego nie spędzą w gronie swych rodzin, lecz na posterunkach służbowych, w zakładach o ciągłym ruchu.

Wysiłek milionów ludzi pracy dał piękne rezultaty w ciągu dwu pierwszych lat realizacji bieżącego planu 5-letniego. Zwłaszcza zasługują na podkreślenie rezultaty osiągnięte w przemyśle i rolnictwie, co pozwala nam sądzić, że również zadania dalszego wzrostu gospodarki i kultury narodowej w roku 1968 będą w pełni wykonane, a Polska Ludowa umocni swą pozycję w braterskiej rodzinie krajów socjalistycznych i w życiu międzynarodowym.

Wspólnie z bratnimi krajami socjalistycznymi będziemy przeciwdziałać knowaniom sił militaryzmu i imperializmu. Będziemy pomagać ofiarom agresji w Wietnamie i w krajach arabskiego wschodu, będziemy nadal konsekwentnie bronić sprawy pokoju i w imię pokoju współdziałać z wszystkimi ludźmi dobrej woli. Horyzont międzynarodowy pokrywają liczne ciemne chmury, ale mimo to ludzie pracy z ufnością patrzą w przyszłość.

Rozwój historyczny niesie wzrost sił pokoju, postępu i socjalizmu, wzrost systematyczny choć nierównomierny, wzrost tych sił, do których należy przyszłość całej ludzkości.

Trzydziestodwumilionowa Polska Ludowa stanowi silne i niezłomne ogniwo w wielkim międzynarodowym froncie walki o wolność wszystkich narodów, o braterstwo wszystkich ludzi pracy, o pokój na całym świecie.

Z wiarą w przyszłość, skupieni wokół naszej partii i programu Frontu Jedności Narodu będziemy wytrwale pracować w imię naszych wielkich humanistycznych ideałów, w imię zwycięstwa naszej wielkiej, socjalistycznej sprawy.

Wszystkim rodakom w kraju i za granicą życzę wszelkiej pomyślności oraz najlepszych rezultatów w pracy dla Polski Ludowej, w pracy dla dobra pokoju i przyjaźni między narodami wszystkich ras i wszystkich kontynentów.

Niech żyje i umacnia się Front Jedności Narodu w pracy i walce o pokój i socjalizm.

Niech żyje i rozkwita nasza ojczyzna — Polska Ludowa.

Cała Polska powitała Nowy Rok tysiącami balów i zabaw

Wesoło, spokojnie i w dobrym nastroju minęła noc sylwestrowa

WESOŁO i w dobrym nastroju minęła w całym kraju noc sylwestrowa. Nie zawiodła pogoda. Termometry wskazywały temperaturę poniżej zera, w wielu rejonach prószył śnieg.

Nowy Rok powitano — jak Polska długa i szeroka — tysiącami balów i zabaw. Nie mniej hucznie jak w lokalach bawiono się w domach prywatnych.

Nie wszystkim dane było świętować. Noc sylwestrową i Nowy Rok spędziły pracowicie załogi zakładów wymagających ciągłej produkcji, liczni pracownicy komunikacji i łączności, służby zdrowia, MO, straży pożarnej itp.

Tradycyjnym żegnano stary rok i witano rok nowy — 1968 na zabawie sylwestrowej w Komitecie Centralnym PZPR. Spotkanie przebiegało w miłej bezpośredniej atmosferze.

Na kilka minut przed godziną 23.00 przy stołach w sali dębowej zajmują miejsca: I sekretarz KC PZPR Władysław Gomułka, członkowie Biura Politycznego i Sekretariatu KC, członkowie KC PZPR.

(Dokończenie na str. 2)

„WSZYSTKIE DZIECI SĄ NASZE"

W Hucie im. M. Nowotki ufundowano dwie dalsze książeczki mieszkaniowe

Na odbytym przed kilku dniami zebraniu związkowym pracownicy walcowni uniwersalnej i blachy w Hucie im. M. Nowotki postanowili ufundować dwie książeczki mieszkaniowe dla wychowanków Domu Dziecka w Małachowie. Wręczone one zostaną w niedługim czasie 9-letniej Urszuli Niedbale oraz 13-letniemu Wacławowi Przysiwkowi. Walcownicy zobowiązali się swym przybranym

(Dokończenie na str. 2)

Podziękowanie

Wszystkim instytucjom i osobom prywatnym serdeczne podziękowania za nadesłane życzenia noworoczne

składa

REDAKCJA

Toast noworoczny Władysława Gomułki

DROGIE TOWARZYSZKI I TOWARZYSZE

KIEDY w tę noc sylwestrową wysłuchaliśmy przed chwilą dźwięków 12 uderzeń zegara, które zamknęły żywot roku starego — 1967 i jednocześnie otworzyły pierwszą kartę księgi życia roku nowego 1968 — to pierwszą naszą reakcją na tę zmianę czasu kalendarzowego wyraża się w pytaniu: Jakim będzie ten rok nowy? Co niesie dla każdego z nas, dla naszego kraju i narodu, dla świata i ludzkości?

I chociaż nikt na pytanie to odpowiedzieć nie może, to przecież wszyscy witamy ten rok nowy z ufnością i optymizmem, składamy sobie wzajemnie najlepsze życzenia, wierzymy, że nie zawiedzie on naszych nadziei, jesteśmy przeświadczeni, że będzie lepszy od swego poprzednika.

Ta wiara w lepsze jutro jest cenną wartością człowieka i narodu, jest źródłem, z którego wszyscy czerpiemy wolę i siłę do pracy i walki o realizację celów osobistych i społecznych, jakie przed sobą stawiamy.

Rok 1967, który przeszedł już do historii w sumie był rokiem korzystnym dla naszego kraju. W ciągu tego minionego roku, zwiększyliśmy nasz majątek ogólnonarodowy, rozbudowaliśmy ekonomikę kraju, osiągnęliśmy znaczny przyrost produkcji w przemyśle i rolnictwie, zwiększył się dochód narodowy wytworzony pracą całego narodu, miał miejsce dalszy postęp w dziedzinie oświaty i nauki, służby zdrowia i ubezpieczeń społecznych. Nasza socjalistyczna ojczyzna Polska Ludowa przybrała nowych sił, umocniła swe pozycje w Europie i świecie.

Dziś, kiedy wchodzimy w nowy rok, pragnę w imieniu Komitetu, Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej złożyć z tego miejsca gorące podziękowania wszystkim ludziom pracy, którzy swym trudem i wysiłkiem przyczynili się do osiągnięć naszego kraju w roku ubiegłym.

W nowym roku życzymy sobie wszyscy, abyśmy mogli powiększyć i pomnożyć dobrą spuściznę roku ubiegłego, a zarazem usunąć niedostatki i ujemne pozycje z jego bilansu. Pomyślna realizacja zadań nakreślonych w narodowym planie gospodarczym na rok nowy — 1968 — trzeci z kolei rok bieżącej pięciolatki, będzie tym łatwiejsza im większe poczucie odpowiedzialności, dyscypliny zawodowej i społecznej, cechować będzie każdego człowieka pracy.

Wśród życzeń noworocznych, których spełnienia pragniemy wszyscy szczególnie gorąco i które powszechnie w świecie zajmuje miejsce czołowe, jest życzenie, aby rok nowy rozpoczął zwiększające nad naszym globem ziemskim chmury wojny, aby umocnił naszą socjalistyczną i ogólnoludzką ideę pokoju. Pod tym względem rok ubiegły pozostawił nam złą spuściznę.

Pożar wojny szaleje nadal w Wietnamie, a odpo-

(Dokończenie na str. 2)

Na balu sylwestrowym w KC PZPR toast noworoczny wznosi Władysław Gomułka.

CAF — Sokołowski — telefoto

Życzenia w Belwederze

Jak co roku, 1 bm. w godzinach południowych wyłożona była w sali pompejańskiej w Belwederze księga życzeń noworocznych.

Do wyłożonej księgi życzeń na pomyślnego nowego roku dla Rady Państwa PRL i jej przewodniczącego Edwarda Ochaba wpisywały delegacje: Frontu Jedności Narodu, organizacji politycznych i społecznych, rad narodowych, przedstawiciele świata nauki i kultury, stowarzyszeń twórczych, przedstawiciele duchowieństwa różnych wyznań, liczne delegacje załóg zakładów pracy z Warszawy i całego kraju, młodzieży oraz osoby prywatne.

Na piechotę z Pragi do Meksyku

PARYŻ PAP. Pod takim tytułem AFP podaje depeszę informującą, że do Paryża dotarły 4 młode turystki czechosłowackie zmierzające do Meksyku na Igrzyska Olimpijskie. Wyszły one z Pragi 15 października. Większość trasy zamierzają przebyć na piechotę, wybierając ostrzejsze kawałki Le Manche i Ocean Atlantycki.

160 żubrów żyje w Puszczy Białowieskiej

Na obszarze Puszczy Białowieskiej żyje obecnie 160 żubrów, z tego 30 sztuk tych świetnych zwierząt hodowanych jest w rezerwatach hodowlanych, reszta zaś przebywa na wolności.

Mimo bogatej zimy oraz obfitości pożywienia w puszczy przebywające na wolności żubry korzystają najchętniej z karmy wykładanej do paśników i karmników, gdzie wykładane jest siano, brukiew, marchew i buraki pastewne. Każdej zimy służba leśna oraz dyrekcja parku narodowego w Białowieży przeznaczają na dokarmianie żubrów kilkaset cetnarów, a obecnie już nawet kilkadziesiąt ton rozmaitych pasz. Jednakże przymarkiem żubrów są żołędzie, których zapas sięga również paru ton.

Trująca busola

NOWY JORK PAP. 6 członków załogi fińskiego statku „Berny" zatruło się podczas wieczerzy wigilijnej alkoholem metylowym, zaczerpniętym z busoli statku. Dwie osoby zmarły, a trzecia wciąż oczekuje śmierci w szpitalu filadelfijskim.

TOTO-LOTEK

15, 19, 23, 35, 39, 41, (23)

PRZEPIÓRECZKA

15, 19, 23, 30, 31, 34

Narciarski bieg sylwestrowy

Fragment narciarskiego biegu sylwestrowego rozegranego 31.12.1967 r. w Zakopanem. CAF — Olszewski — telefoto

Dorobek polskiej nauki

(WIT-AR) W roku 1967 placówki Polskiej Akademii Nauk dokonały ponad 80 zgłoszeń patentowych. Wśród nich znajduje się m. in. nowa metoda i oparta na jej zastosowaniu bardzo wydajna aparatura do wytwarzania wysokiej próżni, mikroskop analizacyjny służący do badania właściwości półprzewodnikowych, sposób otrzymywania substancji organicznych o nadrzędzie wysokim stopniu czystości i wiele innych.

Dorobek polskiej nauki za rok 1967 podsumował na spotkaniu z dziennikarzami sekretarz naukowy PAN, prof. Witold Nowacki. Zwrócił uwagę m. in. na osiągnięcia instytutów chemicznych, w wielu przypadkach stanowiące punkt wyjścia do poważnych zastosowań przemysłowych.

Sylwester w Kielcach i województwie

ZABAWY zaczynały się dość wcześnie. Już o godzinie dziewiątej wieczorem na wielu salach tańcowano pełną parą. W Kielcach odbyło się około czterdziestu zabaw zarejestrowanych w Miejskiej Radzie Narodowej, było sporo zabaw o charakterze półprywatnym, czyli organizowanych w biurach przez pracowników. Wszystkie większe restauracje kieleckie zorganizowały sylwestra i chętnych było tylu, że wielu odeszło z „kwitkiem". W oknach prywatnych mieszkań paliły się światła do późnych godzin, a więc dużo też było prywatek przy adapterze, radiu, telewizorze.

Punktualnie o godzinie dwunastej w nocy wzniósł toast noworoczny w sali balowej Komitetu Wojewódzkiego, pierwszy sekretarz KW — Franciszek Wachowicz, życząc wszystkim pomyślności w roku 1968. W ubiegłym, 1967 roku mieszkańcy Kielecczyzny przysporzyli krajowi wiele nowych wartości materialnych, wykonując z powodzeniem plany produkcyjne. Dobrze więc zasłużyli na noworoczną, beztroską zabawę.

(Dokończenie na str. 2)

Spotkanie noworoczne w KW PZPR

Z okazji Nowego Roku, w Komitecie Wojewódzkim PZPR w Kielcach odbyło się spotkanie z udziałem członków egzekutywy i sekretariatu KW, pierwszych sekretarzy KP i KM oraz kierowników wydziałów Komitetu Wojewódzkiego partii.

I sekretarz KW PZPR tow. Franciszek Wachowicz złożył wszystkim uczestnikom spotkania najlepsze życzenia noworoczne.

Przedstawiciele społeczeństwa wpisywali 1 bm. w Belwederze swe najlepsze życzenia noworoczne.

CAF — Uchymiak — telefoto

Już 250 pracowników FSC posiada uprawnienia samokontroli

W okresie podejmowania zobowiązań przed VI Kongresem Związków Zawodowych, zrodziła się w starachowickiej FSC inicjatywa pracy samokontrolnej. Stare hasło pracownika tejże FSC — Wiktora Seja („Ja nie wypuszczę braku") odrodziło się więc na jako w nowej formie. Zadbano jednak o to, aby hasło samokontroli nie stało się frazesem, dlatego inicjatywę zgłaszających akcesy pracy samokontrolnej potraktowano jako sprzyjający grunt do wprowadzenia zorganizowanego ruchu samokontroli. Uprawnienia tego rodzaju może uzyskać tylko ten pracownik, który odpowiada wymogom postawionym przez kontrolę techniczną i nadzór produkcyjny. Dzięcy uprawnienia pracy samokontrolnej otrzymało w pierwszym rzędzie tylko 52 pracowników. Ostatnio odbyła się w FSC uroczystość wręczenia uprawnień kolejnej grupie pracowników, w liczbie 80. Przybył na nią m. in. I sekretarz KP PZPR

(Dokończenie na str. 2)

Świata

ZBROJNE INCYDENTY W WIETNAMIE

● LONDYN. Według doniesień agencji zachodnich, w ciągu pierwszych godzin noworocznego zawieszenia działań wojennych w Wietnamie, doszło jednak do szeregu zbrojnych incydentów.

PODRÓŻ HUMPHREYA DO AFRYKI

● WASZYNGTON. Wiceprezydent USA, Hubert Humphrey, wyruszył w podróż do dziewiętnastu krajów Afryki. Jak pisze prasa, podróż ta ma na celu poprawienie pozycji USA na kontynencie afrykańskim. Reuter zauważa, że jest to pierwsza podróż amerykańskiego wiceprezydenta do Afryki od przeszło 15 lat.

TURECKI „RZĄD TYMCZASOWY" NA CYPRZE

● NIKOZJA. Jak donosi agencja Reuters, Turcy cypryjscy utworzyli „rząd tymczasowy", który administrować ma częścią wyspy, zamieszkałą przez ludność turecką.

W oświadczeniu, opublikowanym przez turecką prasę cypryjską, stwierdza się, iż nowa administracja sprawować będzie władzę ustawodawczą oraz wykonawczą, podlegać jej będzie także wymiar sprawiedliwości. Na czele „rządu tymczasowego" na stanowisko wiceprezydenta Cypru, Fazil Kuczuk.

POWÓDŹ W BRAZYLII

● MEKSYK. Prezydent Brazylii Arthur da Costa e Silva poleci nakazodziej udzielić pomocy ofiarom Sobie, gdzie ponad 20 tys. osób zostało poszkodowanych w ostatnich dniach deszczu nad głową w wyniku groźnej powodzi. Według ich potwierdzonych danych, 39 osób poniosło śmierć w następstwie wodzowych rzek.

Toast noworoczny Władysława Gomułki

(Dokończenie ze str. 1)

wiedzialny za to imperializm amerykański przygotowuje rozszerzenie jego płomieni na całe Indochiny. Nad Bliskim Wschodem, cię gle wisi niebezpieczeństwo ponownego wybuchu działań wojennych anekjonistycznych planów Izraela wobec państw arabskich. W interesy pokoju godzi również polityka Bonn zmierzająca do obalenia terytorialnego status quo w Europie.

Wszystko to musimy mieć na uwadze w całokształcie naszej polityki.

Nasze życzenia i dążenia do zapewnienia pokoju staną się tym bardziej możliwe do urzeczywistnienia, im większy wkład wnosić będzie każdy z nas, każdy obywatel naszego kraju w budowę siły Polski Ludowej, w umacnianie moralno - politycznej jedności narodu.

Niech rok 1968 będzie pomyślny i sprzyjający dla naszej socjalistycznej ojczyzny, dla naszej walki o pokój, dla naszych przyjaciół i sojuszników, dla wszystkich narodów i państw pragnących żyć w pokoju i przyjaźni, dla wszystkich krajów i narodów walczących o swoją wolność.

Z okazji Nowego Roku, w imieniu Komitetu Centralnego Partii, składamy wam wszystkim jak najlepsze życzenia.

Życzę młodzieży, aby się dobrze uczyła i rzetelnie pracowała, aby chowała się zdrowo i rozumnie korzystała z lat młodości, aby wyrosła na twórczych, dzielnych obywateli i patriotów swej ojczyzny.

Życzę wszystkim ludziom pracy, aby w swej działalności zawodowej znajdowali dużo zadowolenia, aby pomnażając dorobek we wszystkich dziedzinach budownictwa socjalistycznego wiązali swe własne dobro z dobrem społecznym, swą własną pomyślność z pomyślnością Polski Ludowej.

Życzę wszystkim członkom partii jak najlepszych wyników w pracy zawodowej i społecznej, organizacyjnego i ideologicznego umacniania swych organizacji partyjnych, dobrego przygotowania V Zjazdu naszej partii.

W Nowym Roku życzę wszystkim dużo zdrowia, szczęścia i radosnych dni.

Wesołej zabawy — drodzy towarzysze.

Do siego roku.

Za pomyślność naszej ojczyzny — Polski Ludowej.

10 lat tygodnika „Kraj Rad"

W styczniu 1958 roku ukazał się w Warszawie pierwszy numer radzieckiego czasopisma ilustrowanego „Kraj Rad". Jubileusz to piękny — 10 lat wytrwałej i owocnej pracy w imię przyjaźni naszych narodów. 10 lat istnienia „Kraju Rad" to niemal 500 numerów tego pocztowego czasopisma, które potrafiło sobie zdobyć sympatję i przywiązanie czytelnika polskiego.

„Kraj Rad" zaczął się ukazywać jako dwutygodnik o nakładzie 80 tysięcy egzemplarzy. Wkrótce stał się tygodnikiem, a rosnące stale zainteresowanie czytelników sprawiło, że dzisiaj tygodnik ma już 138 tysięcy egzemplarzy nakładu.

Tych 500 numerów tworzy zwolnią encyklopedię życia narodów radzieckich. „Kraj Rad" zamieszcza informacje ze wszystkich dziedzin: polityki i kultury, nauki i techniki, historii i współczesności. Wiele starań wkłada tygodnik w opracowanie materiałów ukazujących tradycje przyjaźni naszych narodów, wspólnotę celów i idei wyrosłą z zaczynu walk rewolucyjnych, w których Polacy i Rosjanie stawali ramię w ramię. W „Kraju Rad" znajdujemy także stale informacje z życia i działalności Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej i Towarzystwa Przyjaźni Radziecko-Polskiej.

Redakcja przykłada wiele uwagi i znaczenia do opinii i życzeń czytelników tygodnika. Dział łączności z czytelnikami jest jednym ze źródeł poznawania potrzeb i zainteresowań. Listy i częste spotkania dyskusyjne z czytelnikami są źródłem inspiracji w redagowaniu czasopisma.

Czynny udział w pracy redakcji „Kraju Rad" bierze tak że powołana przy biurze APN w Warszawie rada społeczna, w której skład wchodzą znani polscy działacze polityczni, społeczni, literaci, dziennikarze, wydawcy.

Wydawcą tygodnika „Kraj Rad" jest radziecka Agencja Prasowa Nowości, która ma także swe przedstawicielstwo w Warszawie. (Interpress)

Plenum KM PZPR w Ostrowcu

W miniony piątek odbyło się plenum Komitetu Miejskiego PZPR w Ostrowcu. W toku jego obrad dokonano oceny realizacji uchwały ostatniej statutowej konferencji sprawozdawczo - wyborczej oraz omówiono problemy do dalszej pracy POP.

Mówiąc o zabezpieczeniu wykorzystania wszystkich wniosków i postulatów zgłoszonych przez załogi ostrowieckich zakładów po VII plenum KC zwrócono uwagę na potrzebę systematycznejszej realizacji programów usprawnienia pracy. Niezbyt właściwie prowadzona jest także gospodarka materiałowa. W Hucie im. M. Nowotki, OZMO, ZPO i OPBP stale rośnie ilość nadmiernych zapasów.

Poprawa poziomu pracy partyjnej znalazła swe potwierdzenie we wzroście szeregów PZPR. Ostrowieckie POP na przestrzeni minionego roku przyjęły w poczet kandydatów 236 towarzyszy. Podniósł się poziom prowadzonej pracy ideowo-wychowawczej oraz umocniła kierownicza rola POP w życiu i pracy zakładów. Poważne znaczenie ma tu stałe poprawiający się stopień uparty jnienia załóg, który m. in. wynosi: w Hucie im. M. Nowotki — 34,1 proc.; OZMO — 28,7 proc.; ZPO — 26,8 proc.

Na zakończenie obrad plenum podjęło uchwałę wytyczającą kierunki dalszej działalności ostrowieckiej organizacji w zakresie problematyki wewnątrzpartyjnej i gospodarczej. (bor.)

Przedstawiciele KPZR i KP Grecji za zwołaniem narady partii komunistycznych i robotniczych

MOSKWA PAP. Sekretarze Komitetu Centralnego KPZR, Michaił Suslow i Borys Ponomariew, spotkali się w Moskwie z pierwszym sekretarzem KC Komunistycznej Partii Grecji, Kołijanisem dla przedyskutowania problemów, interesujących obie partie. Wydany po spotkaniu komunikat stwierdza, iż obie strony wyraziły poparcie dla zbliżającej się konsultatywnej konferencji partii komunistycznych i robotniczych, której celem jest przygotowanie nowej międzynarodowej narady. Delegacja KP Grecji wyraziła wdzięczność za pomoc, którą KPZR i naród radziecki okazują patriotom greckim w ich walce przeciwko reżimowi wojskowej dyktatury, oraz na rzecz przywrócenia demokracji i wolności w Grecji. Komunikat stwierdza, że spotka nie przeszło w ciepłej, przyjacielskiej atmosferze.

Czy przyszły prezydent USA zostanie wybrany przez Izbę Reprezentantów?

WASZYNGTON PAP. — Przywódca partii republikańskiej w Izbie Reprezentantów, Gerald Ford, oświadczył, że istnieje możliwość wyboru przyszłego prezydenta przez Izbę Reprezentantów. Zdarza się to bardzo rzadko w historii USA. Ostatni taki wypadek nastąpił 143 lata temu. Dzieje się to wówczas, gdy dwaj kandydaci otrzymują jednakową liczbę głosów i kiedy pojawia się kandydat trzeciej, silnej partii.

Prognoza pogody

Jak podaje PIHM — dziś przewiduje się zachmurzenie duże z większymi przejaśnieniami i lokalnymi rozpogodzeniami. Miejscami niewielkie opady śniegu. W nocy i rano mglisto. Temperatura minimalna od ok. minut 18 st. w części wschodniej — przy dłuższych rozpogodzeniach nawet do minus 14 st., do minus 8 st. w centrum i minus 3 st. na zachodzie.

Sylwester w Kielcach i województwie

(Dokończenie ze str. 1)

Pracownicy Wojewódzkiego i Powiatowego Komitetu ZSL bawili się na zabawie sylwestrowej w lokalu WK ZSL. Toast noworoczny wniósł sekretarz WK ZSL — Jan Kondzia. Wieś kielecka bawiła się przede wszystkim na zabawach organizowanych przez Gminne Spółdzielnie i kluby „Ruchu". Na przykład GS w Bielinach urządziła wspaniałą zabawę w swojej restauracji „Pod Kogutami". Grał zespół muzyczny z Kielc.

Szef kuchni w NOT — Andrzej Marzec przygotował ze swoją ekipą 220 kuropatw, pyszny pasztet z zająca, na który poszły nawet combry. Był też ogromny wybór zakąsek. W siedmiu salach NOT biesiadowało 200 par, przede wszystkim inżynierowie ze swoimi paniami. Nie brakło jednak i przedstawicieli innych zawodów. Do tańca grała doborowa orkiestra, pod znakomitym kierownictwem inż. Zbigniewa Machnickiego. Zresztą pozostali członkowie tego zespołu muzycznego to też inżynierowie i technicy.

Szef kuchni w „Centralnej"— Leon Kemkiewicz przygotował dla 350 gości karpia w galarecie, tatara, szynkę i wiele innych przystawek, a na danie główne kurczaka z borówkami. Była też kawa mrożona, specjalnie pieczony na tę okazję sernik. Wśród bogatej kolekcji wódek królował koniak francuski Martel. Gra ła orkiestra mistrza Mariana Jajko, śpiewała pani Wojtasik Kelnerami dowodził Stanisław Soluch.

Pracownicy WDK bawili się we własnym gronie. Kupiono 300 jajek, kapustę, mięso, był więc bigos, sałatka, kawa, ciastka — wszystko składkowe i własnej roboty. Niestety była to jedyna zabawa w Kielcach, na której wybuchła awantura pijacka, wymagająca interwencji milicji.

Bawili się też, jak co roku we własnej świetlicy, pracownicy „Chemaru", „Iskry". Była zabawa w Muzeum Świętokrzyskim, w Sądzie Wojewódzkim.

Dyżur w Pogotowiu w noc sylwestrową pełnił dyrektor kieleckiego Pogotowia Ratunkowego dr Eugeniusz Niczewski, który interweniował parę razy do kolek wątrobowych. Upojeń alkoholowych raczej nie było. W Miejskiej Komendzie MO dyżurował porucznik Marian Kowalski. Od godziny 21 do rana zatrzymano tylko dwóch zapitych gości i tylko raz interweniowano na zabawie właśnie w WDK.

Tak więc Sylwester w Kielcach był wesoły, suty i trzeźwy. Ta trzeźwość, to, sądzę, także zasługa kucharzy, kucharek, którzy przygotowali moc pysznych smakołyków.

Trzeba jeszcze dodać, że dużym powodzeniem cieszyły się maratony filmowe w „Romantice" i w „Moskwie". Warto chyba na przyszły rok zorganizować maratony we wszystkich kinach.

We wszyscy jednak witali Nowy Rok w salach balowych. Część z nas pracowała w noc sylwestrową i pierwszy dzień Nowego Roku aby utrzymać rytm codziennego życia. W parowozowni PKP w Kielcach pracowało w tym czasie ok. 300 osób. Nowy Rok przywitali petardami. Ale — powiada dyspozytor Konstanty Stojek — staraliśmy się to robić tak, aby nie mieli do nas pretensji sąsiedzi. Pracy mieliśmy sporo, ponieważ wysyłaliśmy dodatkowe pociągi. Ja osobiście z uczuciem ulgi żegnam stary rok, w którym, tak jak moi koledzy, miałem dużo pracy w związku z elektryfikacją kolei. Wiele obiecują sobie po tym nowym roku. Będzie nam ubywać parowozów, a więc mniej pracy ciężkiej. Przy elektrowozach będzie nam lżej...

Tu „Międzynarodowa". Przy telefonie pani Krystyna. W pierwszy dzień nowego roku pracy moc. Nie spodziewaliśmy się, że aż tyle jej będzie. Od godz. 8 do 15 za naszym pośrednictwem poszło w świat z Kielc ok. 60 rozmów, Tych, które przyjmuje my dla naszych kieleckich klientów jest tak dużo, że zliczyć trudno. W noc sylwestrową łączyliśmy Kielce z NRD i Anglią, a dziś była rozmowa z Paryżem. Przyjemnie nam się pracuje u progu nowego roku. Wszyscy są dla nas ogromnie mili i uprzejmi, składają nam życzenia. Oby tak było przez cały rok 1968.

Powszechna radość zapanowała z nowym rokiem wśród załogi MPK. Przedsiębiorstwo pracuje już w nowej siedzibie przy ul. Krakowskiej. Ogromnie z tych nowych warunków pracy jest zadowolony brygadzista warsztatów Tadeusz Zagdan. Jak przywitałem Nowy Rok? Ponieważ o 1 rano rozpoczęłem dyżur, nie mogłem pozwolić sobie na dużą zabawę. Oglądałem więc atrakcyjny program w telewizji. Dziś także reperujemy samochody. Dwa unieruchomione na trasach mieliśmy sprowadzić do bazy...

Zdrowie nie dopisało mi niestety przed Sylwestrem — powiada I sekretarz KM PZPR tow. Zygmunt Piotrowski. Z powitania Nowego Roku pozostały więc wrażenia rodzinne i wspomnienia z programu telewizyjnego. Ten no wy rok powinien być lepszy od poprzedniego, przekazujemy mu przecież osiągnięcia roku minionego. (am)

RADOM

ZACZĘŁO się od... dobrego zaopatrzenia. Konkretnie: w ostatni dzień roku 1967 szef restauracji „Europa" Edward Machejek wraz z całym swoim zespołem od godz. 8 rano przyrządzał najlepsze smakołyki na sylwestrową noc. Podobnie zajęci byli szefowie kuchni „Smakosza", „Bachusa", „Zagłoby" i „Romantyczna".

Na wszystkich zabawach, przywitkach było co jeść i pić. Przyjemnie, że alkoholem raczono się bardzo umiarkowanie. Radomska MO nie miała żadnego kłopotu z „weselnikami". Nie wszystkim jednak do piszały kołądki. Z tego powodu sporo pracy miał personel pogotowia ratunkowego.

Nasz sylwestrowy rajd po zabawach rozpoczęliśmy od balu pracowników kombinatu „Radoskóru". Punktualnie o godz. 21 orkiestra pod batutą Cz. Prokopa zaprosiła wszystkich do tradycyjnego polonezu. O godz. 24 serdeczne życzenia uczestnikom zabawy przekazał z-ca dyrektora „Radoskóru" Jerzy Kochnowski.

Tuż przed północą z uroczystym powitaniem Nowego Roku zjawiliśmy się w salach Kielecko-Radomskiej WSI przy ul. Malczewskiego — na balu Stowarzyszenia Młodzieży Radomskiej Młodzieży Akademickiej „Modar". Jeżeli można mówić — a tak było naprawdę — że na zabawie w „Radoskórze", w DK „Waltera" i ZZK, bawiono się znakomicie, tutaj należy pisać o zabawie na „102". Tak wesołej atmosfery na próżno szukać było gdzie indziej i nie pamiętamy, aby w ogóle była ona gdzieś przedtem do odnotowania. Dowcipne dekoracje, muzyka z tzw. nerwem, a na stołach tylko piwo i szampan. Na parkiecie 300 młodych ludzi — panie, przeważnie w mini strojach, panowie w garniturach czarnych e muszka. Życzenia noworoczne przekazał studentom w imieniu rektoratu WSI mgr inż. K. Wańkowicz. Gromkimi oklaskami powitano też gościa — mgrd znanego sportowca Antoniego Ciortika. Zaproszono go tutaj nie bez kozery. Pan Antoni jest jednym z przedstawicieli radomskich łukostrzelny. Składajże mu życzenia. Poproszono również aby był uprzejmy powiedzieć w pierwszy kurs po mieście w Nowym Roku wybraną przez studentów „Miss Dolecznów". Wyróżnienie to spotkało studentkę Akademii Medycznej w Lublinie Annę Czerską. (flg)

SKARŻYSKO

O GODZ. 0.10 telefonujemy do KM MO, pogotowia ratunkowego, straży pożarnej, telefonicznej centrali międzymiastowej, składamy życzenia noworoczne, pytamy co się wydarzyło. Wszędzie jest spokój. Pogotowie wyjechało dwukrotnie, aby przywieźć do szpitala pobłoniec. Dyżurna telefonistka cieszy się, że odebrała wiele życzeń od abonentów.

Rano dowiadujemy się ze szpitala miejskiego, że w noc sylwestrową począwszy od godz. 21.15 do 3.35 urodziło się aż pięciu chłopców. Dwóch przyszło na świat wraz z Nowym Rokiem o godz. 0.05 i 0.10. Pierwsza dziewczynka urodziła się o godz. 11.00.

Kolejne maluchki z MO i straży pożarnej stwierdzają, że w mieście nadal panuje spokój. Na zabawach bawiono się wesoło i spokojnie. Natomiast pogotowie ratunkowe wzywano do kilku zatruć alkoholem. Wśród zamroczonych tym razem przeważała płeć słaba.

Jak co roku komplet widzów witało Nowy Rok na maratonie w kinie „Wolność". (z)

OSTROWIEC

OSTATNI dzień ubiegłego roku miniął w Ostrowcu, pod znakiem licznych zabaw w szkołach, świetlicach zakładów pracy oraz na prywatkach. Organizatorzy sylwestrowych balów zapewnili moc atrakcji. Tradycyjnym zwyczajem o północy życzono sobie wszelkiej pomyślności. W noc sylwestrową w kinie „Hutnik" w czasie wyświetlania filmowego maratonu, tuż przed północą kierownik kina złożył licznie zebranym widzom noworoczne życzenia.

Pełne ręce roboty miała ostrowiecka centrala międzymiastowa. Pani Halina Ma ciarz, przyjęła m. in. wiele krajowych i zagranicznych.

W Hucie im. Nowotki, w stalowni martenowskiej i innych wydziałach o ciągłym ruchu, nie przerwano pracy. Przy martenach co najmniej tur pełnił technik Stanisław Majewski. Pogotowie ratunkowe wzywane było kilkakrotnie do chorych na grypę i do dzieci. W noc sylwestrową w szpitalu przyszło na świat dwoje dzieci; szczęśliwymi matkami zostały Irena Chrzanowska i Danuta Maroń. W tym czasie dyżurował lekarz Henryk Głowacki, który młodym matkom przy życzył pociechy z nowo narodzonych synów. (mak)

BIAŁOBRZEGI, KOZIENICE, PIONKI, LIPSKO

W POWIECIE białobrzeskim bawiono się do białego rana na ponad 10 publicznych zabawach, które odbyły się m. in. we wszystkich klubo-kawiarniach wiejskich. W samych Białobrzegach blisko 200 osób witało Nowy Rok na balu sylwestrowym w budynku Prezydium PRN, gdzie o północy serdeczne życzenia uczestnikom zabawy i mieszkańcom całego powiatu złożył przewodniczący PK FJN, wiceprezes. Prez. PRN Kazimierz Marzec. Uczestnicy balu twierdzili, że tak udanej zabawy już dawno nie było. Ogniste tańce wymagały zaspokajania pragnienia, i nad ranem zabrakło w bufecie wody sodowej i oranżady. Bawiono się także w niedawno otwartym w Białobrzegach zajeździe turystycznym.

W Kozienicach, zabawy sylwestrowe odbyły się w zakładach pracy, szkołach, w restauracji „Pod Sarną" i w gmachu Prezydium PRN. Na tym ostatnim balu, gdzie zebrało się ponad 250 osób, rej wodziła młodzież. Tost noworoczny wzniósł przewodn. Prez. PRN, W pow. lipskim zabawy odbywały się m. in. w Cieplewiu, Solcu, Dziurkowie, Tarłowie i w ok. 10 innych miejscowościach. Wszędzie bawiono się bardzo dobrze i spokojnie, tylko na zabawie w Ciepielowie kilku nie trzeźwych mężczyzn wywołało niewielką „rozróbę". W czasym lipsku bale sylwestrowe odbyły się w Domu Strażaka i w szkole pod stawową, gdzie najlepsze systemie mieszkańcom powiatu przesłał przy noworocznym toście z sekretarz Komitetu Powiatowego PZPR tow. Mieczysław Grzyb.

Pracownicy pionkowskich zakładów pracy bawili się wraz z rodzinami jak co roku na balu sylwestrowym w Zakładowym Domu Kultury „Promit". (strz)

Cała Polska powitała Nowy Rok

(Dokończenie ze str. 1)

Z chwilą, gdy wskazówki zbiegają się na godzinie 12 oraz rozlegają się dźwięki uderzeń zegara, oznajmiające nowy rok — 1968, milkniecie gwar i rozbrzmiewa tradycyjne „sto lat".

Toast wzniesiony przez Władysława Gomułkę obecni przyjmują syreczyni oklaskami. (Tekst przemówienia podajemy oddzielnie).

Następnie uczestnicy spotkania składają sobie życzenia. Bez przerwy podchodzą do Władysława Gomułki i pozostałych członków kierownictwa partii i rządu, gorąco życząc zdrowia, pomyślności w życiu osobistym i dalszych sukcesów w pracy dla naszego kraju.

W stolicy w balach uczestniczyło ok. 25 tys. osób; kilkanaście tysięcy wzięło udział w różnego rodzaju imprezach. Wielkie bawły się kameralnie w mieszkaniach.

Najbardziej pomysłowy bal zorganizowała stołeczna młodzież. Wielką sale „spado chronową" w SGPiS zapełniło 1800 studentów. Tańczono przy rytmach big-beatowych, a jeszcze bardziej ochoczo przy dźwiękach orkiestry z ul. Chmielnej, grającej stare wzy

„Wszystkie dzieci są nasze"

(Dokończenie ze str. 1)

dzieciom ufundować książeczki z wkładem mieszkaniowym po 16 tys. zł.

Dotąd ostrowieccy hutnicy ufundowali już 5 książeczek mieszkaniowych dla dzieci osieroconych. W najbliższym czasie załogi dalszych wydziałów zamierzają w ten sam sposób przyjść z pomocą wychowankom Domu Dziecka w Małachowie. (W. Bor)

* * *

Korzystając z przerwy w rejsie przybyli do Radomia z noworoczną wizytą marynarze statku m/s Radom na czele z bosmanem i delegatem załogowym Kazimierzem Bachajem. Spotkali się oni z gospodarzami miasta, zwiedzili niektóre zakłady pracy. Rozmawiali na różne tematy na specjalnym zebraniu z mieszkańcami w sali klubu ZZK. Marynarze sprawili też niezwykle przyjemną niespodziankę. Wręczyli ufundowaną przez załogę statku książeczkę mieszkaniową wychowance Państwowego Domu Dziecka nr 2 przy ul. Zimnej 14-letniej Honoracie Frąk — uczennicy 7 klasy szkoły podstawowej przy ul. Zimnej. Do książeczki dołączyli prezent dla wszystkich dzieci — 50 kg pomarańcz przywiezionych z ostatniego rejsu.

Warto dodać, że marynarze tak zakochali się w swojej „córce statku" że za zgodą kierowniczki Domu Dziecka zabrali ją na uroczyste powitanie Nowego Roku do Szczecina. (as)

Już 250 pracowników FSC posiada uprawnienia samokontroli

(Dokończenie ze str. 1)

— Jerzy Adamczyk, wiceprzewodniczący ZW ZMS — Krzysztof Warchoł, który pracuje w FSC włożył wiele inwencji w realizowanie społecznej inicjatywy, oraz przed stawiciele dyrekcji i ogniw samorządu robotniczego FSC. Spotkanie z nową grupą pracowników a zarazem kontrolerów miało charakter uroczystości, a jednocześnie roboczy. Zastanawiano się nad tym co należy czynić, aby nowy ruch nie stracił swoich walorów wychowawczych i gwarancja produkcji wysokiej jakości. Zwrócono m. in. uwagę na potrzebę włączenia się do tej inicjatywy konstruktorów, technologów, specjalistów-konstruktorów i wszystkich innych pracowników, którzy mają wpływ na jakość dokumentacji materiałów, sprawność maszyn itp.

W FSC jest już 250-osobowa grupa pracowników, która z każdym miesiącem i kwartałem będzie powiększać się. (k)

Dwudniowa przerwa w ostrzeliwaniu wysp w Cieśninie Tajwańskiej

PEKIN PAP. — Rzecznik kwatery głównej Chińskiej Armii Ludowo-Wyzwoleńczej na froncie Fukien ogłosił 30 grudnia komunikat, w którym zapowiedział przerwę w ostrzeliwaniu wysp w Cieśninie Tajwańskiej. Przerwę zapowiedziano na dwa dni, tj. na 31 grudnia 1967 r. i 1 stycznia 1968 r.

Uwaga, Czytelnicy!

Dziś tj. 2 stycznia 1968 r. prawnik naszej redakcji udziela będzie bezpłatnych porad. Prosimy się zgłaszać do Działu Łączności z Czytelnikami (Kielce, plac Obr. Stalingradu 3) w godzinach od 14 do 16.

Nie będzie prądu

Od 2 stycznia 1968 r. do 6 stycznia 1968 r. z zaplanowanym na noc nie będzie światła w miejscowości Mirzec Małoński.

* * *

W dniach od 2 stycznia do 16 stycznia 1968 r. (bez zakończenia na noc) nie będzie światła w ulicy gry ulicach: Ogrodowa, Radomska i 22 Lipca. Przyczyną przerwy w dostawie energii elektrycznej ma jest remont kapitalny linii niskiego napięcia. 46-k

Zdobędziesz zawód uczęszczając na

ZAWODOWY KURS RADIOTELEWIZYJNY.

Zapisy przyjmuje i informacji udziela Radioklub LOK — Kielce, ul. Staszica 14, tel. 57-03, codziennie w godz. 9—14.

19-k

Wszystkim tym, którzy dopomogli i uczestniczyli w pogrzebie mego ukochanego męża

ZBIGNIEWA WAJNCEFTLA

składam najserdeczniejsze podziękowania

ŻONA

PODZIĘKOWANIE

Wszystkim, którzy wzięli udział i okazali pomoc w uroczystościach pogrzebowych

ZBIGNIEWA OSTASZEWSKIEGO

serdeczne podziękowania składa

RODZINA

437-g

Wyrazy głębokiego współczucia Koleżance

HALINIE WÓJCIK

z powodu zgonu OJCA

JANA SĘPOWICZA

oraz

Koleżance WIESŁAWIE BOCHEŃSKIEJ

z powodu zgonu OJCA

STEFANA MIODKA

składają

Rada, Zarząd i pracownicy Spółdzielni Pracy Elektryków i Metalowców w Kielcach

57-k

Wiceprezesowi

JÓZEFOWI BOCHNI

wyrazy głębokiego współczucia i żalu z powodu śmierci

OJCA

składają:

Zarząd, Rada Zakładowa, POP oraz pracownicy GS „Samopomoc Chłopska" w Radomiu

66-k

Koledze

WITOLDOWI BARANOWI

wyrazy serdecznego współczucia z powodu śmierci

ŻONY

składają

koleżanki i koledzy Miejskiego Handlu Detalicznego Art. Przemysłowymi w Radomiu

Dobre przyjmujemy — ze złem walczymy

Wywiad z wiceprzewodniczącym Prez. WRN w Kielcach TOW. RYSZARDEM DZIEKANEM

Prosimy o scharakteryzowanie głównych wytycznych ubiegłorocznej polityki inwestycyjnej w województwie oraz wskazanie korzyści, jakie ona przyniosła.

Naszej polityce inwestycyjnej od lat przyświecają dwa główne cele: zabezpieczenie miejsc pracy dla wzrastającej liczby ludności, na co decydujący wpływ posiadają inwestycje przemysłu kluczowego, na które przeznaczono 80 procent wszystkich nakładów planu centralnego oraz aktywizacja małych miejscowości. Głównymi kierunkami inwestowania w planie terenowym są: rolnictwo, gospodarka komunalna i mieszkaniowa, szkolnictwo, budownictwo służby zdrowia, budowa dróg lokalnych.

W okresie 10 miesięcy 1967 roku oddaliśmy do użytku, zgodnie z planem, 15 szkół podstawowych o 135 izbach, 3 szkoły zawodowe o 71 izbach, 4 internaty na 366 miejsc, w tym internat dla WSI w Kielcach. W budownictwie mieszkaniowym w ciągu trzech kwartałów oddano do użytku 7.867 izb mieszkalnych, zaś do końca roku jeszcze około 5.500 izb zostanie oddanych do użytku.

Poważne wyniki, co stanowi już dobrą tradycję w naszym województwie, uzyskano w budowie dróg lokalnych. W ciągu 9 miesięcy wybudowano 274 km dróg, prawie w całości w czynach społecznych i w ramach funduszu gromadzkiego. Warto nadmienić, że niemałą rolę w zaspokajaniu potrzeb terenu spełniają dobrowolne prace ludności, które łącznie z funduszem gromadzkim i pomocą państwa szacujemy w bieżącym roku na 431 mln złotych.

Służbie zdrowia oddano do użytku szpital powiatowy w Busku, 2 przychodnie w Kielcach i Jędrzejowie, 2 miejskie ośrodki zdrowia w Pińczowie pow. Przysucha oraz w Osówce pow. Lipsko.

Do najważniejszych obiektów przemysłowych, jakie wybudowano w planie centralnym należą:

- **prototypownia w FSC w Starachowicach o zdolności produkcyjnej 6 prototypów rocznie,**
- **obiekty produkcji podstawowej w FSC, które zwiększą produkcję samochodów o 1000 sztuk rocznie,**
- **dział hydratu w Zakładach Przemysłu Wapienniczego w Bukowej o zdolności produkcyjnej 190 tys. ton wapna hydratyzowanego rocznie,**
- **kopalnia piasku w Świniarach, która będzie dostarczała dla Huty Szkła Okiennego w Sandomierzu 56 tys. ton topnika hutniczego w ciągu roku,**
- **hala nr 2 Fabryki Wyrobów Emaliowanych w Radomiu, co zwiększy produkcję kuchenek gazowych o 25 tys. sztuk,**
- **stacja Technicznej Obsługi Samochodów w Radomiu.**

Oddanie do użytku wspomnianych obiektów w powiatach zwiększy potencjał produkcyjny województwa i polepszy sytuację ludności w dziedzinie oświaty i ochrony zdrowia. Dzięki nowym izbom mieszkalnym stale maleje tzw. wskaźnik zagęszczenia. W roku 1960 wynosił on dla całego województwa 1,83 mieszkańca na izbę, zaś na koniec roku 1967 wyniósł 1,58.

Co najbardziej utrudniało działalność inwestycyjną i jak starano się temu zaradzić?

Oczywiście niedobór mocy produkcyjnej przedsiębiorstw budowlanych. W roku 1966 wynosił on łącznie 120 mln złotych, w 1967 roku — 180 mln zł, zaś w 1968 roku wyniesie około 146 mln zł. Trudności te były kilkakrotnie przedmiotem szczegółowego zainteresowania KW PZPR i Prezydium WRN. Interweniowano u władz centralnych w sprawie powołania nowych przedsiębiorstw budowlanych, co znalazło pewne odbicie w przyjętym wzroście potencjału wykonawczego. Dzięki rekonstrukcji branży budowlanej założyliśmy do roku 1970 wzrost produkcji budowlanej dla całej pięciolatki do kwoty 2 miliardów złotych. Utworzyliśmy nowe przedsiębiorstwo, mianowicie „Elektromontaż" w Kielcach, a z dniem 1 stycznia 1968 r. rozpoczęło działalność jeszcze jedno, tym razem instalacyjne.

Nie mniej dotkliwe są trudności związane z przygotowaniem dokumentacji projektowo-kosztorysowej. W 1967 roku dla wielu zadań nie zdołano jej przygotować we właściwym terminie. Dotyczyło to m.in. budowy wiaduktu przy ul. Wałigóry w Kielcach i budowy ulicy Zbrowskiego w Radomiu. Dość często zdarza się również zmiany w dokumentacji wprowadzane po rozpoczęciu budowy, jak to miało miejsce np. za składem opału w Kielcach.

W celu ogólnej poprawy sytuacji, Prezydium WRN zwróciło się do wszystkich jednostek planu centralnego i terenowego o zorganizowanie, bądź rozbudowę tzw. SOWI, czyli samodzielnych oddziałów wykonawstwa inwestycyjnego. W SOWI tkwią jeszcze rezerwy mocy przerobowej, to też ich produkcja powinna w roku 1968 znacznie wzrosnąć.

Jak oceniacie przebieg pracy przedsiębiorstw budowlanych naszego województwa, zwłaszcza osiągniętą przez nie wydajność i stan organizacji robót?

Prawdą jest, że w przedsiębiorstwach podległych KZB osiągnięto najniższą wśród przedsiębiorstw budowlanych w kraju produkcję przypadającą na jednego zatrudnionego, czyli niewiele ponad 102 tys. złotych. Jednakże takie niekorzystne zjawiska, jak: niedotrzymywanie terminów, niska jakość produkcji oraz niedostateczna wydajność pracy mają tendencję malejącą. Tak więc, w ciągu 10 miesięcy ub. roku średniomiesięczna wydajność pracy na jednego zatrudnionego wzrosła w naszych przedsiębiorstwach o 10,1 proc. w stosunku do tego samego okresu w roku 1966.

Wyniki ubiegłorocznego planu inwestycyjnego wskazują, że nie został on w całości wykonany. W zadaniach przewidzianych planem terenowym, poza budownictwem spółdzielni mieszkaniowych nie było wprawdzie zagrożeń, ale zadania nowo rozpoczynane są znacznie opóźnione. Dotyczy to stanów surowych w budownictwie mieszkaniowym i szkolnym. Źle przebiegały roboty na kontynuowanych budowach służby zdrowia, np. przy budowie szpitala wojewódzkiego w Kielcach, sanatorium przeciwgruźliczego w Czerwonej Górze i zakładu dla przewlekle chorych w Ostrowcu.

Zasadniczym warunkiem dalszej poprawy inwestowania jest, moim zdaniem, konsekwentna realizacja programów podjętych po VII plenum KC PZPR. Dotyczy to wszystkich uczestników procesu inwestycyjnego, a szczególnie przedsiębiorstw budowlano-montażowych. Więcej uwagi należy poświęcić prawidłowej organizacji robót w podstawowym ogniwie, jakim jest plac budowy. Większość zahamowań, które wystąpiły w roku ubiegłym, spowodowała głównie niedociągnięcia natury organizacyjnej. Na ów stan wpłynęło również i to, że KZB nie otrzymało w planowanych terminach przydzielonego mu sprzętu budowlanego.

Szczególnie pilną sprawą jest prawidłowa koordynacja robót przez generalnego wykonawcę. Z chwilą przejścia na uprzemysłowione metody pracy poważnie wzrosła odpowiedzialność kierownika budowy za właściwe powiązanie działań wszystkich wykonawców. Każde opóźnienie, chociażby ze strony jednego współuczestnika budowy może doprowadzić do spiętrzenia robót w końcu roku.

Zatem dalsze doskonalenie organizacji pracy, to jedno z podstawowych zadań, jakie stanęło przed budownictwem w nadchodzącym roku. Niezależnie od poczynań organizacyjnych samych przedsiębiorstw, potrzebna jest tu wydatna pomoc ze strony KZB i resortu budownictwa, szczególnie w dostawach sprzętu budowlanego, a także bardziej rytmiczny dopływ materiałów. Bacznej uwagi wymaga zaplecze techniczne, które powinniśmy lepiej wykorzystywać.

Rozmawiał:

ANDRZEJ MAŁACHOWSKI

Nowy zakład przemysłowy w Końskich

Województwo kieleckie wzbogaciło się o nowy zakład przemysłowy. Są to Zakłady Metalurgiczne Maszyn Budowlanych w Końskich. Prace przy budowie zakładu, który jest jedną z największych inwestycji w naszym województwie — przebiegają zgodnie z planem. Nowa inwestycja przyczyni się znacznie do aktywizacji pow. koneckiego. Zatrudnienie w zakładach stale wzrasta i przewiduje się, że w latach 1970—72 osiągnie 2500 osób.

Na zdjęciu: Michalina Szebelak i Genowefa Adach przy modelu dla Pomorskiej Fabryki Maszyn w Bydgoszczy.

Poniżej: tzw. biali murarze Mieczysław Kubicki i Władysław Stępień wymurowują wnętrze pieca.

CAF — Wawrzynkiewicz

Wśród książek

Jerzy Andrzejewski — Miły gaj — i inne opowiadania. Państwowy Instytut Wydawniczy. Wydanie trzecie. Cena t. 1/11 65 zł.

A jednak dom... — Sztuka w 3 aktach oparta na wątkach powieści „Sobótki". Dramatyzacja Tomiry Lepkowskiej. Centralna Poradnia Amatorskiego Ruchu Artystycznego. Stron 88. Cena 20 zł.

René Silwowski — Dawni i nowi. Szkice o literaturze radzieckiej. Państw. Instytut Wydawn. Wydanie pierwsze. Stron 295. Cena 13 zł.

Janis Grīva — Miłość i nienawiść. Wydawnictwo MON. Wydanie pierwsze. Stron 403. Cena 16 zł.

Stefan Szpinger — Z pierwszą kosą. Wydaw. Łódzkie. Wydanie pierwsze. Stron 209. Cena 18 zł.

Stanisław Strumph Wojtkiewicz — Noc nad Omylną. Opowieść z roku 1945. Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza. Wydanie pierwsze. Stron 180. Cena 18 zł.

Czesław Chruszczewski — Pacyfik—Niebo. Ziemia—Kosmos—Ziemia. Wydawnictwo Poznańskie. Wydanie pierwsze. Stron 215. Cena 14 zł.

I. Pawłowski, K. Sobczak. — Waleryli o Polsce. Wydaw. MON. Wydanie pierwsze. Stron 288. Cena 17 zł.

Sprawa honoru

Komu na niczym nie zależy, kto jeszcze nie ma wpojonych tradycji dobrej roboty, ten, gdy mu coś nie po myśli, naciska berecik na oczy i nie przychodzi więcej; robotę wszędzie dostanie. Pomagają mu w tym działy kadr, dając dobre opinie i w ten sposób kręcą sobie bicz na własną skórę. Gdzieś fam podobno jest powiedziane, że nie należy wypisywać opinii, która utrudni przyjęcie do innej pracy. Więc nawet jeśli taki niebieski ptaszek musi odejść z fabryki za brak dyscypliny, to mu się tego nie napisze. Bardzo jakieś niemądre stanowisko. W regulaminie pracy mówi się, że kto opuści jeden dzień pracy bez usprawiedliwienia w miesiącu ten traci pół premii z funduszu zakładowego, tak zwanej trzynastki, kto dwa dni nawali, ten nic nie dostanie, a za trzy dni można zwolnić. Ale lekkoduchom nie zależy na premii, ani na dodatku rodzinnym, nic też sobie nie robią ze zwolnienia. Opinię dostaną i tak dobrą, albo nijaką. A to źle. Tak bywało i w „Iskrze".

Powiedzieli starzy robociarze, że i owszem nad podniesieniem dyscypliny trzeba popracować, trzeba młodych nauczyć obowiązkowości, to wszystko prawda, nie można jednak całej załodze zarzucać braku dyscypliny, gdy przede wszystkim łamią ją ci, którzy często robotę zmieniają. Trzeba więc z tymi wędrówkami od zakładu do zakładu coś zrobić. Niech w każdym razie taki jeden z drugim wie, że jak w jednej fabryce będzie źle pracował, to w drugiej roboty nie dostanie.

Mieliśmy kiedyś różne hasła — „ja nie wypuszczę braku", „moja maszyna świadczy o mnie", mieliśmy współzawodnictwo indywidualne o najlepszego w zawodzie, o przekroczenie normy, o oszczędność surowców. Były proporczyki na maszynach, były aleje przodowników pracy, audycje o najlepszych w radiowęzłach. Były też braki w organizacji pracy, w zaopatrzeniu materiałowym, nieodciągnięcia w systemie płac, który nie stwarzał dostatecznych bodźców do wzrostu wydajności. Administracja usiłowały wszystkie błędy zrzucić ze swoich barków na barki robotników, ich to wyłącznie obciążając za niepowodzenia zakładu. Znikły więc hasła i aleje przodowników, przy okazji jednak wyleliśmy dziecko z kąpielą, a więc argument osobistej satysfakcji, własnej dumy z dobrze wykonanej roboty. Wyszedł ten problem dość wyraźnie w toku dyskusji w „Iskrze". Trzeba, powiedziano, dawać ludziom osobiste zadowolenie, trzeba wyróżniać indywidualnie za dobrą pracę i to nie tylko w bezczasowej monecie, ale także w bardziej trwałej postaci.

Zaczęły się więc na tablicach wydziałowych ukazywać ogłoszenia o udzielonych pochwałach i premiach, wymieniano z imienia i nazwiska tych najlepszych. Tablice ogłoszeniowe przestały być pręgierzem. W ciągu jedenastu miesięcy 1967 roku udzielono 130 pochwał publicznych, z wpisaniem do akt, niektórzy dostali dyplomy. 1300 pracowników dostało nagrody za dobrą pracę. Kar udzielono 673. A więc spadły o połowę.

Po roku jest więc już lepiej, dyscyplina poprawiła się. Jeszcze jednak w ciągu jedenastu miesięcy ubiegłego roku uzbierało się 6.400 nieusprawiedliwionych opuszczonych godzin. Przeciętnie miesięcznie jest około 70 dni opuszczonych bez usprawiedliwienia. Najwięcej było w kwietniu — 107 dni, w sierpniu — 96 dni. To absencja przede wszystkim dojeżdżających, których jest w zakładach 698. W sumie te nieusprawiedliwione godziny kosztowały zakład 25 tysięcy sztuk łożysk, bo tyle właśnie można było w ciągu tych godzin wyprodukować.

(Dokończenie na str. 4)

Kielecczyzna w oczach innych

- **Aktywizacja zamiast lamentu**
- **Czy chory musi czekać na łóżko w szpitalu**
- **Pięknieją Kielce**

Wszystkich wędrówkach po województwie kieleckim reporter TRYBUNY LUDU — M. Łucki dotarł do Opatowa. Chociaż we wstępie swej relacji usiłuje dotrzeć do etymologicznej nazwy Opatowa, szybko z tego jednak rezygnuje i przechodzi do sedna sprawy. A tu, w Opatowie, w Komitecie Powiatowym PZPR konferencja. Za stołem konferencyjnym ojcowie miasta i powiatu, przedstawiciele zakładów pracy. Dyskusja dotyczy spraw żywotnych, istotnych dla miasta. Oczywiście mówiono o wielu ważnych dla miasta i powiatu sprawach, przemysłowych perspektywach rozwojowych, ucieczce młodzieży z miasta, ale wspomniano i o znacznej aktywności społecznej. Mówi na ten temat tow. Leon Kutkowski — I sekretarz Komitetu Powiatowego PZPR:

„To był teren bardzo zniszczony w czasie wojny. Aktywność społeczna była jednym z motorów naszej odbudowy... W ubiegłym roku ludność uporządkowała w społecznym czynie ul. Cegielnianą, zbudowała pawilon sportowy „stadion — ponad 60 proc. pracy w czynie społecznym. Buduje się basen... Miasto bierze udział w konkursie „Mistrz gospodarności" — ale jak będzie, to jeszcze nie wiadomo... Ambicją naszą jest wyeksponowanie walorów turystycznych. Niestety, nie mamy hotelu. (Na marginesie: hotel w Opatowie ma mniej miejsc niż autokar. Tylko 27). Społeczne zaangażowanie, patriotyzm lokalny, ambicje, żeby wioska czy miasteczko się rozwijało — widać u nas wszędzie.

Przeważały tu wśród chłopów tradycje radykalne, działywanie ostrowieckiej lewicy, radykalne prądy ludowe. To zdecydowało i dziś znajduje przedłużenie w fazie domości społecznej, w ofiarności. Zebraliśmy tu 2 mln złotych na wodociąg — półtora — na Powiatowy Dom Kultury. Oddziałek znajduje każdy apel... To był jeden z najbardziej zaniedbanych terenów na Kielecczyźnie — kończy reporter swą relację. Ziemia bez światła elektrycznego, bez perspektyw, bez możliwości odpływu nadwyżek do miast i przemysłu... Dźwignęliśmy ją z ruin...".

Niech nikt, czytający te słowa nie myśli, że wszystko przebiegało i przebiega w Opatowskiem bez trudności. Owszem, są one, ale aktyw tego powiatu jest przekonany, że uda mu się je przezwyciężyć.

Nie jest to żadną tajemnicą, a jedynie przypomnieniem pewnych znanych faktów, zapoznanie ze stanem lecznictwa szpitalnego w naszym województwie wszystkich czytelników „WIEŚCI" w całym kraju. Obraz, z którym wypada się im zapoznać nie jest piękny w kolorach, a jeśli przemawia do kogokolwiek — to jedynie wskutek faktów, które trudno już dziś spotkać w jakimkolwiek województwie naszego kraju.

„Województwo kieleckie — jak informują „Wieści" zajmuje ostatnie miejsce w kraju pod względem ilości łóżek szpitalnych przypadających

(Dokończenie na str. 4)

Towary „Made in Poland" na rynkach świata

Z OPOLA DO OSTRAWY

Przed kilkoma tygodniami w Ostrawie w Czechosłowacji uruchomiono reprezentacyjny sklep warzywno - owocowy, sprzedający artykuły i produkty sprowadzane z Polski. Nowy pawilon handlu detalicznego zaopatruje dodatnie w świeży towar Centrala Spółdzielni Ogrodniczych w Opolu.

Otwarcie polskiego sklepu spowodowało zwiększenie „zielonego" eksportu na tereny rejonu morawskiego, który jest już tradycyjnym odbiorcą tych artykułów. Oblicza się, że dostawy warzyw i owoców przyniosą w br. znacznie więcej dewiz niż w latach poprzednich.

Dobre doświadczenia „zielonej" placówki skłaniają do dalszego rozwinięcia handlowej inicjatywy. Nasi eksporterzy zapewnili już poparcie miejscowych władz i być może utrzyma powstanią w Ostrawie sklepy detaliczne z artykułami polskich kosmetyków a w dalszej przyszłości również artykułów innych branż.

RA 5 LATA STANIE W ESRR

NOWA FABRYKA OKTANOLU

Burgsek Radzecki, który pracuje nie tak dawno był naszym głównym dostawcą urządzeń i aparatów chemicznych, coraz częściej zaczyna kupować w Polsce fabryki tej branży.

Np. niedawno popularny „Pomoc" zawarł kolejną transakcję z redakcją przedsiębiorstwem „Techmaszimport", która przewiduje zbudowanie i wyposażenie przez naszych specjalistów fabryki oktanolu. Rozwój obiektu chemicznego rozpocznie produkcję w 1970 r.

Wartość transakcji wynosi około 2 mln zł dewiz.

ANGIELKI W KOZACZKACH Z „RADOSKORU"

Jedna z naszych największych fabryk obuwniczych — „Radoskór" — realizuje obecnie zamówienie angielskiego klienta. Przewiduje ono dostawę do Wielkiej Brytanii 65 tys. par kozaczków, wykonanych z welteru, wyłożonych wewnątrz imitacją baranka.

W przyszłym roku „Radoskór" ma wyeksportować 800 tys. par pantofli do krajów zachodnich i około 200 tys. par do ZSRR.

Jednocześnie zakupiono za granicą — zarówno w krajach socjalistycznych, jak i zachodnich — większe partie obuwia, zwłaszcza modnych obecnie butów z wysoką cholewką, i kolorowych kaloszy.

A płacić trzeba...

W dużo się, że stąd ustalają wysokość alimentów na rzecz rodziców, nie rozdziela obowiązków równomiernie, co powoduje sprzeczki tych dzieci, które płacić muszą sumy najwyższe. Nie decyduje jednak wysokość zarobków czy innych dochodów, ponieważ sąd nie bierze pod uwagę, ile to dzieci faktycznie zarabiają, lecz ile zarabiać mogą. W myśl przepisu art. 129 § 3 Kodeksu Rodzinnego i Opiekuńczego — krewnych w tym samym stopniu pokrewieństwa obowiązek alimentacyjny obciąża w częściach odpowiadających ich możliwościom zarobkowym i majątkowym, z uwzględnieniem kwalifikacji, stanu zdrowia, warunków życia itd.

Zasada jak najbardziej słuszna i sprawiedliwa. Na nic się przy niej zda podjęcie przed rozprawą z redakcją przedsiębiorstwem „Techmaszimport", która przewiduje zbudowanie i wyposażenie przez naszych specjalistów fabryki oktanolu. Rozwój obiektu chemicznego rozpocznie produkcję w 1970 r.

Wartość transakcji wynosi około 2 mln zł dewiz.

ANGIELKI W KOZACZKACH Z „RADOSKORU"

Jedna z naszych największych fabryk obuwniczych — „Radoskór" — realizuje obecnie zamówienie angielskiego klienta. Przewiduje ono dostawę do Wielkiej Brytanii 65 tys. par kozaczków, wykonanych z welteru, wyłożonych wewnątrz imitacją baranka.

W przyszłym roku „Radoskór" ma wyeksportować 800 tys. par pantofli do krajów zachodnich i około 200 tys. par do ZSRR.

Jednocześnie zakupiono za granicą — zarówno w krajach socjalistycznych, jak i zachodnich — większe partie obuwia, zwłaszcza modnych obecnie butów z wysoką cholewką, i kolorowych kaloszy.

w takim stosunku, w jakim jego możliwości odpowiadają możliwościom innych zobowiązanych.

Cały czas mowa tu była o krewnych w tym samym stopniu, a są nimi np. dzieci wobec rodziców, rodzeństwo wobec braci czy sióstry, rodzice wobec dziecka itd. Ale niezależnie od tego, istnieje ścisłe określona kolejność obowiązku alimentacji krewnych różnego stopnia. I tak:

W pierwszej kolejności, przed wszystkimi innymi krewnymi obowiązek taki posiada małżonek wobec współmałżonka. Gdy osoba potrzebująca pomocy nie ma współmałżonka, obowiązek alimentacyjny spoczywa na tzw. zstępnych, a więc kolejno: na dzieciach przed wnukami, wnukach przed prawnukami.

Gdy brak współmałżonka i zstępnych (lub gdy nie są oni w stanie udzielić pomocy), obowiązek alimentacyjny przechodzi na wstępnych, to jest rodziców, dziadków i pradziadków. W dalszej kolejności rodzeństwo. Ma ono obowiązek alimentacyjny wobec potrzebującego pomocy brata czy siostry, gdy nie ma współmałżonka, zstępnych i wstępnych lub gdy krewni nie są w stanie pomocy zapewnić.

W zasadzie pomoc alimentacyjna dotyczy potrzeb bieżących. Można jednak wystąpić o alimenty za okres ubiegły i w pewnych okolicznościach uzyskać pomyślny wyrok. Obowiązuje to jednak trzyletni termin przedawnienia: oznacza to, że osoba występująca o alimenty za okres ubiegły może je uzyskać najwyżej za okres trzech lat. DORADCA

Modne

Krawat o wzorach kwiatowych lub w jaskrawe pasy znaleźć się w garderobie pań już dość dawno. A teraz proces asymilacji przechodzą szelki, które przecież zawsze uważane były za raczej śmieszny rzeczegół męskiej garderoby.

Na zdjęciu: damskie szelki w paski zielono-czarno-białe. W tym samym odcieniu co duży jedwabny krawat.

CAF — Politikens

Kielecczyzna w oczach innych

(Dokończenie ze str. 3)

na 10 tys. mieszkańców. Jeśli w kraju wskaźnik ten wynosi 48,9 (dane na koniec 1966 roku) to w Kielecczyźnie 25,5. W ciągu ostatnich 3 lat liczba łóżek wzrosła o 515. Uległy poprawie warunki lokalowe szpitali w Radomiu, Ostrowcu i Opocznie — dzięki wybudowaniu nowych obiektów i oddaniu do użytku w bieżącym roku nowego szpitala w Busku-Zdroju. Inwestycje te poprawiły w pewnym stopniu sytuację, ale nie rozwiązały problemu.

Aż sześć powiatów — kontynuują „Wieści" — w dalszym ciągu nie posiada na swoim terenie szpitali. Są to: Kazimierza Wielka, Lipsko, Zwoleń, Białobrzegi, Szydłowiec i Przysucha. Istniejące powiatowe szpitale w Staszowie, Kozienicach, Opatowie, Sandomierzu, Jędrzejowie i innych miastach wymagają szybkiego remontu. W Sandomierzu mściwidował oddział gruźlicy ze względu na zły stan technicznemy budynku. Poza oddziałem gruźliczym w Radomiu i Opocznie, gdzie są znośne warunki leczenia, we wszystkich innych pomieszczeniach mające na ten cel są nieodpowiednie i muszą być w najbliższym czasie zamknięte. Chaosem panuje w kieleckim Szpitalu Wojewódzkim...

Dużo nadziei — kontynuuje autor — wiąże Wydział Zdrowia i Opieki Społecznej Prez. WRN ze wznoszonymi obiektami dla nowego szpitala w Kielcach, w dzielnicy Czarnów...

Ale powiedzmy to już od siebie: ślamazarne tempo prac nie daje gwarancji, kiedy obiekt ten będzie gotowy. Wygląda na to, że pracownicy budownictwa nie mają nigdy zamiaru korzystania z niego, a i los innych nie wiele ich obchodzi.

Zresztą ślamazarne tempo prac widać najlepiej na przykładzie szpitala przeciwgruźliczego w Czerwonej Górze. Minęło 10 lat od chwili rozpoczęcia jego budowy i końca nie widać. Tymczasem wzniesiony niedaleko kombinat cementowo-wapienniczy, którego budowę rozpoczęto o dwa lata wcześniej daje produkcję, a szpital w Czerwonej Górze nie wiadomo kiedy przyjmie pierwszych pacjentów.

Ze względu na niezwykle ciężką sytuację w lecznictwie zamkniętym na terenie województwa — kończą „Wieści" — wydaje się, że potrzebne jest energiczniejsze niż dotychczas działanie władz, aby zmobilizować przedsiębiorstwa budowlane, jeśli nie do przyśpieszenia, to przynajmniej dotrzymywania któregoś z kolei terminu ukończenia obiektów.

Ciężko chorzy ludzie muszą znaleźć miejsce w szpitalu, jako że choroba nie jest wca le luksusem ani wymysłem samego człowieka.

Dziwny jest ten świat...

GAZA NA ATLANTYKU

Na połnym oceanie Atlantyku, na wysokości od wybrzeży Florydy, znajduje się miejsce o promieniu 30 m, gdzie woda oceaniczna jest słodka i nadaje się do picia. Badania wykazały, że w tym miejscu głębiny bije mocne źródło słodkiej wody. Siła tego źródła jest tak wielka, że woda wydostaje się na powierzchnię oceanu.

PO SAŁATACH EJADA SAMGA

Podobnie jak u ptaków i ssaków, u pajaków spotykamy tak samiec i samicę — z jedną wielkie różnicą, gdy małżeństwo zostaje spełnione, w parę minus po tem zamienia zjada samca.

BYBA — GRZECHOTNIK

Żyjące w wodach Arktyki „Byba-grzechotka" robi wrażenie przypadkowego zlepku narządów składowych do worka. Jej ciało jest jest raczej chrzęstkowy niż kostny. Byba grzechotna w środku, jeśli nie jest wypełniona wodą.

Sprawa honoru

(Dokończenie ze str. 3)

W każdym razie agitacja, przekonywanie, a także zasada dawania osobistej satysfakcji zdały egzamin i będą w roku bieżącym kontynuowane, rozwijane. I tak na przykład przygotowano już drukowane dyplomy „Zasłużonego pracownika ZP „Iskra". Dyplom taki, obok tego, że będzie piękną pamiątką, że nazwisko jego właściciela figurować będzie w kronice zakładu, że jego posiadacz, w dowód zaufania, zwolniony będzie od rewizji przy bramie — łączy się z korzyściami materialnymi. Zwłaszcza bowiem premia z funduszu zakładowego o 20 procent, daje pierwszeństwo w uzględnianiu się o świadczenia socjalno-bytowe, jak na przykład wczasy rodzinne itp.

Wyrósł jednak nowy problem — wzrostem zwolnień chorobowych. W roku 1966 zanotowano 23 tys. opuszczonych dni z powodu choroby, a w ciągu jednastu miesięcy ubiegłego roku już 28,140 dni. Bliższa analiza tego zjawiska wykazuje, że większość zwolnień wydaje przychodnia poza zakładem, bo aż 2.735 dni. W „Iskrze" podchodzi się do tego zagadnienia bardzo ostrożnie, bo przecież nie można dopuścić do tego, aby rzeczywiście chory człowiek ociągał się z pójściem do lekarza. Przeciwnie, nasili się badania profilaktyczne, dokładniej i dłużej leczyć się będzie chorych. Są jednak pewne zmienione te niektórzy ludzie usiłują coś kręcić. Oto aż na 4.600 dni opiewały zwolnienia na skutek wypadków poza pracą. Ogromna większość chorych, którzy otrzymują zwolnienia poza przychodnią zakładową nie zgłasza się w przepisanym terminie do lekarza zakładowego. Są wypadki, że pracownik, nie leczący się na jakąś poważną chorobę, choruje w ciągu roku przez 224 dni, wielu jest takich, co mają na swym koncie po ponad 100 dni. Niektóre wypadki są wręcz podejrzane. Oto sportowiec, członek drużyny piłkarskiej, zamieszkały w Kielcach przy wozi zwolnienie z Jędrzejowa, od chirurga, który stwierdza u niego pylicę płuc, chociaż młodzian ten nie pracuje w miejscu zagrożonym, chociaż był badany przez lekarzy sportowych, chociaż nigdy na tę chorobę nie leczył się. Również lekarz z Jędrzejowa daje innemu pracownikowi, zamieszkałemu w Kielcach, zwolnienie z rozpoznaniem wrzodu żołądka. Pewna pracownica w okresie od 5 do 20 września przyniosła kilka zwolnień na 14 dni, wydanych przez 7 lekarzy.

Problem, jako się rzekło, delikatny, przecież nie obojętny dla „Iskry" w czasie wytężonych starań o poprawę dyscypliny pracy. Interes fabryki jest tu ściśle związany z interesem każdego pracownika — większa produkcja, lepsze zarobki. Z drugiej strony „Iskra" to fabryka z tradycjami, stara kadra robotnicza ma swoją markę, znana jest z solidnej roboty. Nie chce, aby zmieniono o niej zdanie. To także sprawa ambicji. Nie chce, aby szargano jej dobre imię. Ten właśnie argument był dość często wysuwany.

Toczyła się ostatnio dyskusja na temat zadań na rok bieżący. Na wydziałach, w grupach produkcyjnych. Wysoko na to, że przy wzroście produkcji globalnej o 11,8 proc. 85,2 procent tego wzrostu wypracowany będzie dzięki podniesieniu wydajności pracy, a więc także, między innymi, dzięki poprawie dyscypliny, obowiązkowości. Już dziś mówi się o ludziach, którzy utrudniają to zadanie, o błękitnych ptakach, wędrowniakach, o robotnikach bez ambicji takich jak Stanisław Szuchan, który opuścił w roku ubiegłym 6 dni bez usprawiedliwienia, jak Tadeusz Żukowski, który choć jeszcze jest członkiem partii, ma na swym koncie również 6 dni nieusprawiedliwionych.

JERZY GŁĘBOCKI

Junacy OHP zdobywają zawód

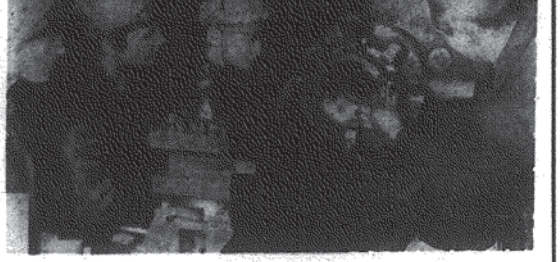

W halach wydziału produkcji Fabryki Samochodów Ciężarowych w Starachowicach pracuje wielu młodych ludzi. Są to junacy z Ochotniczych Hufców Pracy, w wieku 16—18 lat. 89 dziewcząt i 121 chłopców zdobywa w ciągu roku niezbędne przygotowanie do zawodu. CAF — Wawrzyniakiewicz

Radomska jubilatka

Jest owocem połączenia dwu szkół istniejących na terenie Radomia w latach 1950—1953 — Technikum Przemysłu Skórzanego (przy ul. Śniadeckich nr 8) oraz Technikum i Zasadniczej Szkoły Przemysłu Skórzanego (przy ul. Słowackiego 17). Ale patrząc przez pryzmat historii — dw jubileusz należałoby wiązać z okresem sprzed 40 lat, kiedy to w grodzie nad Mleczną powstaje pierwsza placówka szkoleniowa, jeden z ważniejszych ośrodków przemysłu garbarskiego w Polsce, którego głównym zadaniem było i jest kształcenie kadr dla potrzeb przemysłu skórzanego w całym kraju.

CURRICULUM VITAE

Narodziny Średniej Szkoły Chemiczno - Garbarskiej, pierwszej w Polsce i przez długie lata jedynej placówki szkoleniowej kształcącej fachowe kadry techniczne — przypadają na rok 1927 i wiążą się ściśle z osobą jej założyciela inż. L. Blaszyńskiego, ówczesnego nauczyciela szkół średnich w Łodzi, związanego jed nakowoż i z Radomiem osobistymi kontaktami.

Myśl założenia tej szkoły zrodziła się z konieczności szybszego i wielokierunkowego rozwoju szkolnictwa zawodowego, ze względów razowo gospodarczych jak i społecznych. Aspekt społeczny zagadnienia wiązał się z dążeniami do udostępnienia młodzieży możliwości zdobycia zawodu oraz wykształcenia średniego. Natomiast względy gospodarcze podyktowały pilną potrzebę podniesienia przemysłu na wyższy poziom naukowy i techniczny, szczególnie tam, gdzie zacofanie było najbardziej widoczne.

Zafascynowany ową ideą i uznaniem jej realizacji inż. L. Blaszyński stawia na Radom, który staje się wiśnie terenem realizacji tej idei. I tak rodzi się koncepcja szkoły chemiczno - garbarskiej w Radomiu. Od tej chwili zaczynają się trudne dni — sprawa lokalizacji szkoły, pomocy naukowych, kadry fachowców. Ale zapał założycieli i organizatorów zwycięża. Piśmem z dnia 23.VI.1927 r. Ministerstwo Wyz. Relig. i Oświecenia Publicz. udzieliło inż. Blaszyńskiemu koncesji na otwarcie i prowadzenie szkoły pod nazwą Średnia Szkoła Chemiczne - Garbarska L. Blaszyńskiego w Radomiu. Równocześnie założyciel szkoły otrzymuje z Kuratorium Okręgu Szkolnego Krakowskiego zezwolenie na prowadzenie gimnazjum męskiego. W sumie powstaje kombinat szkoleniowy, w którym stanowisko dyrektora obejmuje dr J. Yorbrodt, znany chemik i pedagog.

Powstanie szkoły nie mogło — rzecz oczywista — przesądzać o jej trwałości i perspektywach rozwojowych. Konieczność ciągłych inwestycji oraz stałe zatalne spłaty z tytułu zaciągniętych zobowiązań pieniężnych, związanych z uruchomieniem szkoły, sprawiły, iż był tej placówki stał się niepewny. Rezygnuje ze swego stanowiska dyr. Vorbrodt odchodzą niektórzy nauczyciele. Patronat nad szkołą obejmuje Towarzystwo Popierania Wiedzy Chemiczno - Garbarskiej. Dopiero w roku 1928-29 szkoła przekształcona zostaje na typ gimnazjalny.

LATA OKUPACJI

Tragiczne dni września zahamowały nagle rozwój szkoły i otwierające się przed nią perspektywy. Mimo to ani uczniowie, ani grono pedagogiczne nie tracą nadziei. Nauka zostaje wznowiona w dniu 4.XI.1939 roku — acz nie według dotychczasowego programu, bo wyłączono z niego historię i geografię Polski. W tajkiej to atmosferze, mimo wszystko nacechowanej optymizmem, upłynął rok szkolny 1939/40. Na ogólną ilość 100 uczniów — 21 otrzymuje świadectwa dojrzałości. Rok następny 1941/42 przynosi nowe zmiany. Powstają w tym okresie tajne komplety nauczania przedmiotów ogólnokształcących. Lata 1943/44 to także okres wielomiesięcznych przerw w zajęciach lekcyjnych. I wreszcie zbawienny rok 1945, zamykający jeden z najtrudniejszych etapów w życiu szkoły, która mimo terroru rozszalałego okupanta potrafiła uchronić i przekazać innym dorobek lat minionych,

MARIA SOSNAL

co w owym czasie nie było na pewno ani rzeczą łatwą, ani bezpieczną. Szkoła kontynuowała kształcenie kadr zawodowych, dawała zatrudnienie i szansę przetrwania nauczycielom. Poniosła naturalnie i straty, najbardziej dotkliwe i najboleśniejsze — straty w ludziach: wychowawcach i uczniach.

W POLSCE LUDOWEJ

Wraz z wyzwoleniem kraju rozpoczął się dla szkoły nowy etap rozwojowy — wzrost bazy materialnej - wytwórczej, nowe treści dydaktyczno - wychowawcze. W procesie tym nie obeszło się bez przeszkód i przejściowych trudności, niemniej wzmożone wysiłki pedagogów wnet przyniosły widoczne efekty. Powstało państwowe 4-letnie Gimnazjum Chemiczno - Garbarskie oraz Państwowa 3-letnia Szkoła Cholewkarsko - Rymarska. Wydarzenia te były niejako podsumowaniem i uwieńczeniem dotychczasowych wysiłków i osiągnięć. Zasadniczej zmianie ulega sytuacja warsztatu szkolnego, który stale się rozbudowuje i zostaje wyposażony w nowe urządzenia. Przekształca się on w zakład produkcyjny, który i administracyjnie, i gospodarczo włączony zostaje do Radomskich Zakładów Garbarskich, będących zarazem zakładem opiekuńczym szkoły.

W roku 1949/50 na terenie szkoły powstaje nowa placówka — Liceum Przemysłu Skórzanego dla Dorosłych. Rada Pedagogiczna, Komitet Rodzicielski, Rada Opiekuńcza i młodzież postanawiają wziąć czynny udział w pracach, związanych z budową internatu, podejmując cały szereg zobowiązań w ramach czynów społecznych. Tymczasem w departamencie szkolnictwa zawodowego Ministerstwa Przemysłu Lekkiego dojrzewa projekt połączenia istniejącego już wówczas Technikum Przemysłu Skórzanego z bratnią Zasadniczą Szkołą Przemysłu Skórzanego i Technikum w jedną placówkę szkoleniową. Projekt zostaje zrealizowany w roku 1953/54. Stanowisko dyrektora kombinatu szkolnego obejmuje Stefan Kielich — energiczny organizator i dotychczasowy dyrektor Technikum i Zasadniczej Szkoły Przemysłu Skórzanego. Ze szkołą wiążą swoje losy cenieni pedagodzy i wybitni fachowcy: inż. B. Szczykutowicz, inż. J. Iwanowski, mgr B. Perrzowa i inni.

Nowa szkoła rozrasta się, dziedzicząc w spuściźnie dwa obiekty przy ul. Słowackiego i Śniadeckich, co jednak nie rozwiązało trudności lokalowych. Rozumiał to doskonale dyrektor Kielich, występując z projektem rozbudowy budynku szkolnego i warsztatów. Tak więc teren przy ul. Śniadeckich 8 staje się placem budowy i modernizacji technikum.

DOROBEK

Dziś rozległy i okazały budynek szkoły ma w sobie coś z powagi i dostojności. Skórzana „Alma Mater" — tak nazywają technikum radomianie — zaponuje nowymi warsztatami, internatem, wspaniale wyposażonymi pracowniami i gabinetami lekcyjnymi. Wewnętrzny dziedziniec poprzecinany pasami chodników i klombów. Latem toną w różach tarasy, wśród zieleni i kwiatów wodotrysk, a wokół niego kolorowe ławki — relaks w przerwach między lekcjami. Ponad tym wszystkim pomnik Jana Kilińskiego — szewca i obrońcy ojczyzny, patrona szkoły, która nosi jego imię.

Właściwie nie wiadomo od czego zacząć — czy od wspaniałej biblioteki z 19-tysięcznym księgozbiorem, czy też podziwiać aparaturę pracowni chemicznych i fizycznych, a może szkolne zoo. Podobnie w warsztatach szkolnych, które produkcja — zgodnie z charakterem szkoleniowo-produkcyjnym — skierowana jest na wytwarzanie skór twardych, uszlachetnionych, obuwia różnych systemów i montażu, tudzież galanterii skórzanej, nie mówiąc już o dziale kuśnierskim.

Dorobek w dziedzinie publikacji jest także niemały. Uznaną się sporo podręczników z zakresu garbarstwa, obuwnictwa i procesów technologicznych, związanych z przetwórstwem skóry. Autorami tych cennych pozycji wydawniczych są inżynierowie: Tadeusz Perzz, J. Iwanowski, J. Rydzewski, B. Szczykutowicz — wykładowcy technikum. Ich prace są poważnym wkładem w dziedzinę wiedzy z zakresu wytwórstwa skórzanego i liczą się nie tylko w ogólnym dorobku osiągnięć szkoły.

Na odcinku szkolenia pracowników zrobiono także wiele. Miarą tych efektów może być ilościowy i jakościowy wzrost produkcji, podniesienie dyscypliny pracy, dbałość o estetykę miejsca pracy oraz poprawa wyników nauczania i zdobywanie tytułów przodownika w nauce i pracy.

Niepodobna pominąć kontaktów szkoły z Instytutem Przemysłu Skórzanego, Katedrą Garbarstwa Politechniki Łódzkiej, Zjednoczeniem Przemysłu Skórzanego, „Radoskórem", który jest zakładem opiekuńczym szkoły i ze swojej roli wywiązuje się znakomicie, jak również kontaktów z wieloma placówkami zagranicznymi w Czechosłowacji i NRD, służących wymianie doświadczeń w zakresie organizacyjnym i pedagogicznym.

Czy to już wszystko, co mogło na było osiągnąć — zaczwszy od szarbowania „w próbówkach", skończywszy na taśmowej i zmechanizowanej produkcji? Na pewno nie. Bo sfeminizowana szkoła (1089 dziewcząt) ma wielkie ambicje, pozwalające jej kontynuować dorobek lat poprzednich, który oby był jeszcze widoczniejszy przez dalsze 40 lat — czegóż więcej życzyć można tej kielcej szkole, która niedawno, bo w minionym roku 1967 obchodziła uroczyście swoje święto 40-lecie istnienia.

Georges Simenon

KOMISARZ MAIGRET bawi się

Tłum. B. Kalamacka

89

— Ten biedny doktor nie mógł wiedzieć kogo poślubił. Przyjechał z Paryża na urlop. Uwierzył we wszystko co mu mówiono. Gdyby zadał sobie trud i zasięgnął informacji, dużo mógł się dowiedzieć. A przede wszystkim powinien był porozmawiać z panem Lemaire, dentystą, bardzo uprzejmym młodzieńcem.

Wbrew groźnym adwokatom pana Le Guerec pozwalamy sobie opowiedzieć tę historię. Zwierzyła ją nam wreszcie pewna, dobrze znająca sprawę, osoba, której nazwisko przemilczymy.

Ewelina miała szesnaście lat, gdy zdarzył się ten skandal publiczny, a nie była to jej pierwsza awanturka. Przyjmowała zaloty pewnego dentysty, doktora Alena Lemaire, mieszkającego naprzeciw poczty, żonatego od lat pięciu i mającego dwoje dzieci.

— Nie tylko ze względu na zęby — powiedziała nasza rozmówczyni. — Ewelina chodziła do niego przez całą zimę dzień w dzień. Widziałam ją na własne oczy przemykającą pod murami domów i wypatrującą światła na pierwszym piętrze. Kiedy indziej widziałam ich razem jadących samochodem doktora Lemaire. Tak się w niego wciskała, że zastanawiałam się, jak można w tych warunkach prowadzić wóz. Pani Lemaire zaskoczyła ich w sytuacji, która nie mogła pozostawić żadnych wątpliwości. Jest to kobieta dumna. Zaczęła od policzkowania zmarkuli i wyrzucenia jej za drzwi. Następnie przez godzinę słychać było z mieszkania odgłosy kłótni. Wyjechała wraz z dziećmi do swych rodziców w Rennes i w kilka tygodni później wystąpiła o rozwód.

Wie o tym całe Concarneau. Le Guerec'owie orientowali się we wszystkim doskonale i to postawiło ich w dość przykrej sytuacji. Na pół roku oddali dziewczynę do klasztornej szkoły — nie wiem gdzie — i nie pozwalali jej stamtąd przyjeżdżać. A ten biedny dentysta został zmuszony do ucieczki z miasta, by uniknąć oszczerstwa o uwiedzenie nieletniej .Takich jak on było więcej. Moglibym przytoczyć nazwiska i innych żonatych mężczyzn, poważnych, dobrze wycho-

90

wanych, do których biegała Ewelina Le Guerec. To było widocznie silniejsze niż ona. Rodzina próbowała wydać ją za mąż, ale nikt z tutejszych nie chciałby jej poślubić. Pewien młody notariusz z Rennes bywał przez jakiś czas w domu Le Guereców, ale gdy dowiedział się o sprawkach panny, nie pokazał się więcej. Proszę sobie więc wyobrazić, jaką gratką stał się lekarz paryski, który się oświadczył".

Pani Maigret, która przeczytała to samo, choć w innym ujęciu swego dziennika, wyglądała na bardzo poruszoną.

— Ty w to wierzysz?

Wolał nie odpowiadać pamiętając, że żona nie chce przyjmować do wiadomości pewnych faktów. Po tylu latach współżycia z nim zachowała w swej wyobraźni świat takim, jakim był za czasów jej dzieciństwa. A ściślej, uczepiła się go, nie wierząc, że się zmienił.

— W wieku szesnastu lat... — wzdychała.

— Wygląda na to, że zaczęła jeszcze wcześniej.

— Nie mów takich rzeczy, przecież widziałeś jej fotografię.

Lassagne kontynuował:

„Dr Lemaire, jedyny, który mógłby potwierdzić prawdziwość historii, mieszka obecnie w Maroku. Jego żona wyszła powtórnie za mąż i przebywa gdzieś na południu Francji.

Odszukaliśmy jednak kilka towarzyszek Eweliny z lat dziecinnych, a wśród nich trzy koleżanki z szkoły zawodowej. Trzecia, zatrudniona w biurze zaprzyjaźnionego z Le Guerecami przemysłowca, odparła żywo:

— To wszystko fałsz. A przede wszystkim nikt tego nie widział.

Gdy zwróciliśmy się do drugiej z pozostałych pań, obecny przy tym mąż zabronił jej rozmów z nami.

— Nie mieszaj się w tę sprawę. Nic dobrego stąd nie wyniknie. Tylko policja ma prawo prowadzić dochodzenie, nie dziennikarze.

91

I uległa żona zamilkła, a szkoda, bo wydawało się, że chciała zrzucić ciężar z serca.

Jedyną osobą, która zgodziła się szczerze z nami porozmawiać, nastaliśmy przy robieniu porządków.

— Wszyscy w szkole, a potem w liceum, wiedzieli, że Ewelina jest chora i może umrzeć każdej chwili. Samą nam o tym powiedziała. Wiadomo więc było, że trzeba ją oszczędzać. Ona również zdawała sobie z tego sprawę. Często mówiła:

— Muszę korzystać z życia dziś, bo nie wiem czy doczekam nawet dwudziestu lat.

Nie interesowała się naszymi zabawami. Na pensach zazwyczaj się w kąt i pogrążała w marzeniu. Pewnego dnia, musiała mieć wówczas około czternastu lat, oświadczyła mi wprost:

— Będę miała kochanka.

Tu podała nazwisko pewnego dość znanego w mieście, czterdziestoletniego pana, którego spotykaliśmy każdego wieczoru wychodząc z liceum.

— Nie zwracał na mnie uwagi, gdyż trakował mnie, jak małą dziewczynkę, ale ja go wyprowadzę z błędu.

Miała zwyczaj wychodzić ze szkoły ostatnia, by samotnie przejść się uliczami. Było to w grudniu, jeśli dobrze pamiętam. Wcześnie zapadał zmrok.

Chyba w miesiąc później wyznała mi:

— Już się stało.

— Co?

— To co ci zapowiedziałam.

— Więc należałaś...

— Jeszcze niezupełnie, ale prawie. Wybieram się do niego...

Mężczyzna ten był kawalerem, znanym z tego, że dba tylko o pieniądze. Tak jest zresztą do dziś. Nie wierzyłam więc Ewelinie i dałam jej to do zrozumienia.

— Dobrze! Nie pozostaje ci nic innego, jak odprowadzić mnie tam jutro.

(c. d. n.)

KOPALNIA WĘGLA KAMIENNEGO „VICTORIA"

w Wałbrzychu, ul. M. Kosteckiego

wymieni w 1968 r. na okres kilkuletni obiekt kolonijny położony w m. Boguszów pow. Wałbrzych. Obiekt zakwalifikowany jest na 200 dzieci, posiada kompletne wyposażenie, bardzo dobre warunki mieszkaniowe, dogodny dojazd — stacja kolejowa w pobliżu budynku.

Informacje oraz oferty przyjmuje dział socjalny w terminie do 15.I.1968 r. — telefon Wałbrzych 62-81, wewn. 360. 4049-k

KOMUNIKAT

Zakład Energetyczny Skarżysko-Kamienna zawiadamia odbiorców energii elektrycznej oraz osoby zainteresowane i urzędy, że pełniąca funkcjonalnie Zakładowi w Skarżysku jednostka terenowa — REJON ENERGETYCZNY OSTROWIEC WRAZ Z POSTERUNKAMI ENERGETYCZNYMI: OSTROWIEC, ĆMIELÓW, SANDOMIERZ, OPATÓW, KLIMONTÓW I SŁUPIA NOWA — ZOSTAJE PRZEKAZANY Z DNIEM 1.I.1968 R. DO ZAKŁADU ENERGETYCZNEGO KIELCE.

Wszystkie sprawy związane z dostawą energii elektrycznej i obsługą odbiorców wyżej wymienionych rejonu i posterunków będą podlegać będą nadzorowi i ogólnemu kierownictwu Zakładu Energetycznego — Kielce, mającego swoją siedzibę W KIELCACH PRZY UL. ŚWIERCZEWSKIEGO 29, TELEFON 30-91, 82-81. 4050-k

Przetargi

Przedsiębiorstwo Budowlano-Montażowe w Skarżysku-Kam., pl. Obrońców Stalingradu 1, ogłasza przetarg na dostawę szlaki dymarkowej w ilości 2000 m sześc. z dostawą na budowy na terenie Skarżyska, względnie loco punkt wydobycia. Dostawa sukcesywna w I kwartale 1968 r. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i osoby prywatne. Składanie ofert upływa w ciągu 10 dni od daty ukazania się niniejszego ogłoszenia. Oferty w zalakowanych kopertach przesyłać na adres przedsiębiorstwa. Zastrzega się prawo wyboru oferenta lub unieważnienie przetargu bez podania przyczyn. 11-k

Zarząd Rejonowej Spółdzielni Zaopatrzenia i Zbytu w Suchedniowie, ogłasza przetarg nieograniczony na sprzedaż samochodu m-ki „Żuk" A03. Cena wywoławcza 12.000 zł. Przetarg odbędzie się w dniu 17.I.1968 r. o godz. 10 w biurze transportu przy ul. Berezów 2. Przystępujący do przetargu winni wpłacić najpóźniej do godz. 9 dnia 17.I.1968 r. wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej do Banku Spółdzielczego w Suchedniowie nr konta 22-2. Samochód można oglądać codziennie od godz. 8 do 15 na placu transportu. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. 12-k

PAŃSTWOWE TECHNIKUM ROLNICZE
w Borkowicach
ogłasza zapisy
DO 3-LETNIEGO TECHNIKUM ROLNICZEGO
KORESPONDENCYJNEGO.

Warunki przyjęcia:

Do 3-letniego technikum rolniczego przyjmowani są absolwenci szkół przysposobienia rolniczego, zasadniczych szkół rolniczych i ogrodniczych oraz absolwenci III stopnia przysposobienia rolniczego, którzy złożyli egzamin przed Państwową Komisją Egzaminacyjną z wynikiem pozytywnym.

Na semestr I przyjmowani są kandydaci od 18 roku życia, posiadający świadectwo ww. szkół lub równorzędne.

Podania składać do dnia 15. I.1968 r.

Rok szkolny rozpocznie się dnia 1.II.1968 r.

Szczegółowych informacji udziela kancelaria Technikum Rolniczego w Borkowicach. 30-k

Kieleckie Zakłady Ceramiki Budowlanej w Sołtykowie, p-ta Mroczków, pow. Końskie, ogłaszają przetarg ograniczony na sprzedaż samochodu ciężarowego marki „Star 29", nr rej. CK 05-07 — cena wywoławcza 11.500 zł. Przetarg odbędzie się w dniu 17.I.1968 r. o godz. 10. Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić w kasie przedsiębiorstwa przed przystąpieniem do przetargu. Samochód można oglądać codziennie w zakładzie. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i osoby prywatne. 17-k

Spółdzielnia Inwalidów „Jutrzenka" w Garbatce, ul. Kolejowa 11a, ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie obudówki dodatki skrawaniem i tłoczenia w roku 1968 z materiału wykonawcy lub zleceniodawcy, wg ustalonego przez zleceniodawcę harmonogramu. Dokumentacja do wglądu w biurze spółdzielni. Oferty w zalakowanych kopertach z podaniem ceny prosimy składać w biurze spółdzielni. Przetarg odbędzie się w dniu 15.I.1968 r., o godz. 10. Do udziału zapraszamy przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Zastrzegamy sobie prawo dowolnego wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. 62-k

Dyrekcja Kopalni Wapienia „Ostrówka" w Miedziance k. Kielc, p-ta Zajączków Kieleckich, ogłasza przetarg nieograniczony na sprzedaż traktora „Ursus" typ C-45, rok produkcji 1967. Cena wywoławcza 12.000 zł. Przetarg odbędzie się w dniu 17.I. 1968 r. w biurze Kopalni Wapienia „Ostrówka" w Miedziance k. Kielc, o godz. 10. W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i osoby prywatne. Przystępujący do przetargu winien wpłacić do kasy kopalni wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej, najpóźniej w przeddzień przetargu. Traktor można oglądać codziennie w godzinach od 10 do 14 w Kopalni Wapienia „Ostrówka" w Miedziance k. Kielc. Informacji odnośnie przetargu udziela dział głównego mechanika kopalni — telefon Kielce 70-35, wewn. 43. Oferty należy składać w zalakowanych kopertach w terminie do dnia 15.I.1968 r. Otwarcie kopert nastąpi w dniu przetargu. Kopalnia zastrzega sobie prawo wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. 32-k

Zarząd Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska" w Starachowicach, ogłasza przetarg ograniczony na sprzedaż samochodu marki „Żuk" CF 837, nr podwozia 24298, nr silnika 192508 (154838). Przetarg odbędzie się w dniu 17.I.1968 r., o godz. 9 w biurze Gminnej Spółdzielni w Starachowicach, ul. Iłżecka 105. Cena wywoławcza 25.000 zł. Udział w przetargu mogą brać przedsiębiorstwa państwowe i spółdzielcze oraz osoby prywatne. Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacać do kasy Gminnej Spółdzielni — do NBP, Oddział w Starachowicach, na konto nr 515-6-252, najpóźniej na jeden dzień przed przetargiem. Samochód można oglądać codziennie od godziny 8 do 15 na placu spółdzielni w Starachowicach, przy ul. Iłżeckiej 105. Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. 34-k

BUDOWLANA SPÓŁDZIELNIA PRACY
„SPÓJNIA"
Kielce, Świerczewskiego 36
przyjmie do wykonania w roku 1968
BUDOWY DRÓG I PLACÓW Z TRYLINKI, OGRODZEŃ Z ELEMENTÓW BETONOWYCH I METALOWYCH, BUDOWY I ROBOTY Z PUSTAKÓW (budynki gospodarcze) oraz budowy domów jednorodzinnych prywatnych.
Wykonanie wg obowiązujących cenników państwowych. 4007-k

Ogłoszenie o sprzedaży w II terminie

Miejski Handel Mięsem Przedsiębiorstwo Państwowe w Radomiu sprzeda 16 sztuk wycofanych z eksploatacji maszyn elektrycznych do mielenia mięsa, 6000 sztuk wieczek do słoi „Feniks" i 1 zgrzewarkę Z.O.-200. Maszyny oglądać można w dniu 3 stycznia 1968 roku od godz. 8 do godz. 9 — w magazynie przedsiębiorstwa przy ul. Młynarskiej 3 w Radomiu. W sprzedaży brać mogą udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i osoby prywatne. Sprzedaż odbędzie się w drodze licytacji w dniu 4 stycznia 1968 r., o godz. 9 w magazynie przedsiębiorstwa przy ul. Młynarskiej 3 w Radomiu. Ceny wywoławcze: a) maszyny elektryczne do mielenia mięsa nr nr inwentarzowe: 6-1 zł 1235; 6-4 zł 1196; 6-5 zł 647; 6-7 zł 1235; 6-8 zł 1235; 6-9 zł 505; 6-11 zł 1142; 6-12 zł 453; 6-16 zł 952; 6-17 zł 214; 6-18 zł 265; 6-26 zł 952; 6-28 zł 1235; 6-23 zł 1218; 6-34 zł 1218; 6-37 zł 998; b) wieczka do słoi „Feniks" 6000 szt po zł 0,38 za 1 sztukę; c) zgrzewarka Z.O.-200 — szt. 1 — zł 2011,40. 64-k

Gm. Spółdzielnia w Gniewoszowie, pow. Kozienice, upłynni samochód marki „Nysa" nr CK 53-54, nośność 0,8 ton. Cena wywoławcza 18.000 zł. Przetarg odbędzie się w dniu 17.I.1968 roku na terenie bazy spółdzielni. W przetargu mogą brać udział instytucje państwowe i spółdzielcze oraz prywatne. GS zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. 61-k

Zarząd Robotniczej Spółdzielni Mieszkaniowej „Armatury" przy ul. Grunwaldzkiej 1, ogłasza przetarg nieograniczony na sprzedaż połączoną z rozbiórką domu parterowego, drewnianego wraz z budynkiem gospodarczym i ogrodzeniem przy ul. Parkowej nr 5 — cena wywoławcza 31.000 zł. Oferty w zalakowanych kopertach należy składać w spółdzielni do dnia 13.I.1968 r. Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w dniu 15.I.1968 roku — w biurze spółdzielni. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, uspołecznione, prywatne. Osoby prywatne chcące wziąć udział w przetargu obowiązane są wpłacić do kasy spółdzielni wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej. RSM zastrzega sobie prawo wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. 25-k

Podaje się do wiadomości wszystkich byłych pracowników
KIELECKICH ZAKŁADÓW TERENOWYCH PRZEMYSŁU WAPIENNICZEGO w KIELCACH,
że reklamacje z tytułu podziału nagród z funduszu zakładowego za rok 1966
przyjmowane będą do dnia 10 stycznia 1968 r.
Po tym terminie reklamacje nie będą uwzględniane. 7-k

Poszukiwanie pracowników

Zakłady Elektroniczne „Warel" Zakład w Szydłowcu, ul. Kolejowa 30, tel. 137, zatrudni zaraz na stanowisko kierownika działu inwestycji — inżyniera lub technika budowlanego ze znajomością zagadnień inwestycyjnych oraz z praktyką, a także technika z zakresu budownictwa z uprawnieniami na kierownika SOWI. Zakład dla kierownika działu inwestycji zapewnią mieszkanie z chwilą zatrudnienia, zaś dla kierownika SOWI zapewnia uzyskanie mieszkania w roku 1968 — z budownictwa spółdzielczego. Pracownikom dojeżdżającym koleją zapewnia się dojazd ze stacji do miejsca pracy samochodem zakładowym. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. 8-k

Przedsiębiorstwo Robót Elektrycznych „Elektromontaż" Kielce organizuje pracownię projektowania organizacji robót elektrycznych. W związku z tym zatrudnimy: — pracownika na stanowisko kierownika zespołu (wynagrodzenie 1.700—3.500 zł plus premia regulaminowa w wysokości 95 proc.), — pracownika na stanowisko starszego projektanta (wynagrodzenie 1.700 do 3.500 zł plus 50 proc. premii regulaminowej), — 2 pracowników, na stanowiska projektantów, — starszego kalkulatora (wynagrodzenie 1.500—3.000 zł plus 50 proc. premii regulaminowej. Wymagane kwalifikacje: wykształcenie wyższe (na stan. kalkulatora, ewentualnie średnie) techniczne, praktyka zawodowa, uprawnienia do projektowania. Kandydaci proszeni są o skontaktowanie się z działem kontroli wewnętrznej i spraw osobowych, ul. Sienkiewicza 74, tel. 30-51 i 30-52. 13-k

Miejskie Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane w Końskich, ul. Partyzantów 2, — zatrudni z dniem 2 stycznia 1968 roku ekonomistę. Bliższych informacji udziela dział kadr — tel. 272. 14-k

Spółdzielnia Pracy Wyrobów Metalowych i Różnych „Zryw" w Koniecpolu poszukuje fachowców posiadających urządzenia do produkcji chałupniczej stelaży do parasoleć, damskich, męskich, gwyżtych i składanych oraz wykwalifikowanych szwaczek i pakerowaczek parasoleć. Zgłoszenia przyjmuje i udziela informacji — dział kadr spółdzielni w Koniecpolu, ul. Chrzanowska 8, tel. 56 i 73. 4016-k

Zasadnicza Szkoła Górnicza Zakładów Górniczych „Konrad"
w BOLESŁAWCU, woj. Wrocław, ul. Wojska Polskiego nr 1
ogłasza dodatkowe zapisy na rok szkolny 1967-68

Nauka rozpocznie się 1 lutego 1968 r. Internat zapewniony. Uczniowie otrzymują bezpłatne umundurowanie i stypendium w wysokości 400 zł w I klasie, 500 zł w II klasie oraz 700 zł w III klasie.

Szkoła przyjmuje zapisy do dnia 15 stycznia 1968 r.

Kierunek nauczania: EKSPLOATACJA PODZIEMNA RUD — GÓRNIK. 31-k

Dyrekcja Miejskiego Handlu Detalicznego Art. Przemysłowymi w Kielcach, zatrudni dwóch dekoratorów — wymagane wykształcenie średnie — liceum technik plastycznych oraz jednego plastyka z wykształceniem wyższym plastycznym. Warunki płacy i pracy do omówienia w MHD Art. Przemysłowymi, Kielce, ul. Wspólna 8 (dział kadr). 10-k

Kieleckie Przedsiębiorstwo Budownictwa Miejskiego w Kielcach, ul. Karczówkowska nr 5a, przyjmie natychmiast do pracy na budowach w Kielcach 20 parkieciarzy do układania parkietu, mozaiki i płytek PCW. Praca w akordzie wyczałtowanym plus premie do wysokości 40 proc. według cen „Katalogów norm i cen akordowych", obowiązujących w budownictwie. Dla pracowników zamiejscowych zapewniamy zakwaterowanie na miejscu. Chętni winni zgłosić się pod wskazany adres do działu zatrudnienia i płac. 20-k

Zarząd Spółdzielni Inwalidów „Współpraca" w Kielcach, ul. Starowarszawskie Przedmieście nr 25/27, zatrudni zaraz następujących pracowników: głównego magazyniera, kierownika sekcji RTV, asystenta d/s rehabilitacji, starszego ekonomistę d/s planowania. Przy wszystkich stanowiskach wymagane jest wykształcenie średnie. Inwalidzi mają pierwszeństwo. Kandydaci winni zgłaszać się w biurze spółdzielni w godz. od 7 do 15, tel. 60-49. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. 22-k

Kepickie Zakłady Przemysłu Skórzanego — Garbarnia w Białogardzie — zatrudnią zaraz pracownika na stanowisko głównego technologa. Wymagane wykształcenie wyższe ekonomiczne plus 3 lata praktyki lub średnie (po technikum przemysłu skórzanego w Radomiu) i 5 lat praktyki. Mieszkanie zapewniamy. warunki pracy i płacy do uzgodnienia na miejscu. 46-k

Zarząd Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska" w Nowym Korczynie, pow. Busko-Zdrój, zatrudni zaraz głównego księgowego. Wymagane wykształcenie średnie ceiro 5-letnia praktyka na stanowisku gł. księgowego. Wynagrodzenie miesięczne do uzgodnienia z zarządem spółdzielni. 27-k

Zarząd Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska" w Oleśnicy, pow. Busko-Zdrój, zatrudni fryzjerkę damsko-męską, na zryczałtowanym rozrachunku. 26-k

JZPT w Jędrzejowie przyjmie do pracy z dniem 2.I.1968 r. kwalifikowanych ślusarzy, gwoździarzy do obsługi maszyn i urządzeń do produkcji gwoździ. Wynagrodzenie wg układu zbiorowego pracy terenowego przemysłu metalowego. 29-k

Zakłady Azotowe „Kędzierzyn", woj. opolskie — zatrudnią zaraz: 1) absolwentów techników chemicznych o specjalności: technologia przemysłu chemicznego — do obsługi aparatury chemicznej, na wstępny staż pracy w ruchu trójzmianowym. Płaca w okresie wstępnego stażu pracy 1.300 zł. Po odbyciu wstępnego stażu pracy, który może być skrócony do 6 miesięcy — płaca 2.000 zł; 2) absolwentów chemicznych zasadniczych szkół zawodowych, aparatowych do pracy w ruchu trójzmianowym — płaca w okresie wstępnego stażu pracy 1.400 zł, płaca po odbyciu wstępnego stażu pracy 1.600 zł. Reflektuje się wyłącznie na absolwentów — mężczyzn, możliwie z ukończonym 18 rokiem życia. W wypadku decyzji podjęcia pracy stałej jesteśmy skłonni zwrócić koszty podróży (pociąg osobowy II kl.) do Z. A. „Kędzierzyn". Zakwaterowanie w należycie wyposażonych hotelach pracowniczych zapewnione. Zgłoszenia osobiste lub pisemne przyjmuje dział kadr Zakładów Azotowych „Kędzierzyn". 35-k

Spółdzielnia Pracy „Grys" — Kielce, ul. T. Kościuszki 11, zatrudni w kamieniołomie sztygara oddziałowego z uprawnieniami. Warunki pracy i płacy do omówienia z zarządem spółdzielni. 36-k

Zarząd Kieleckiej Spółdzielni Mieszkaniowej przyjmie zaraz st. inspektorów i inspektorów nadzoru inwestorskiego z wykształceniem wyższym i średnim, ze specjalnością: budownictwo ogólne, instalacje sanitarne i ciepłownictwo. Przewidziane wynagrodzenie: dla st. inspektorów do 3.400 zł, plus premia regulaminowa do 25 proc. i dla inspektorów do 3.000 zł, plus premia regulaminowa do 25 proc. Zgłoszenia: wydział organizacji KSM — Kielce, ul. Kujawska 26. 37-k

ZARZĄD KOŁA ABSOLWENTÓW przy PTR w Mokosynie, pow. Sandomierz
podjął decyzję o odbyciu ZJAZDU ABSOLWENTÓW szkoły z okresu międzywojennego, a także gimnazjum, liceum i technikum — za okres od 1945 r.
W związku z tym zwracamy się do wszystkich absolwentów o przesłanie aktualnych adresów do dyrekcji Technikum Rolniczego w Mokosynie, pow. Sandomierz, w celu nawiązania kontaktu w tej sprawie i przesłania absolwentom właściwych informacji.
Liczymy na poparcie naszej inicjatywy.
22-k Łączymy pozdrowienia

INŻYNIERÓW lub TECHNIKÓW BUDOWLANYCH na stanowiska: kier. grup robót ogólnobudowlanych i instalacji wod.-kan. i c. o. (wynagrodzenie podstawowe do 3.100 zł plus 300 zł za uprawnienia, plus premia do 60 proc.), STARSZEGO KALKULATORA (wynagrodzenie podstawowe do 2.500 zł plus premia do 60 proc.), UCZNIÓW DO ZAWODÓW: murarskiego, zdunskiego, blacharskiego, stolarskiego, instalacji wod.-kan. i c. o. zatrudni Budowlana Spółdzielnia „Spójnia" Kielce, Świerczewskiego 36. Bierzemy pod uwagę okres wypowiedzenia pracy. 4006-k

Zakład Projektowania „Inwestprojekt" w Kielcach, ul. Kujawska 26, zatrudni z dniem 2 stycznia 1968 r. starszego księgowego z wykształceniem średnim ekonomicznym i 5-letnim stażem pracy w księgowości. Warunki płacy i pracy do omówienia w dziale ekonomicznym. 18-k

Zarząd Spółdzielni Remontowo-Budowlanej w Ostrowcu, ul. Kilińskiego 29, tel. 35-02 zatrudni zaraz technika budowlanego z uprawnieniami oraz ekonomistę do spraw planowania i statystyki. Warunki płacy do uzgodnienia z prezesem zarządu. 15-k

PZGS w Kielcach, ul. Wspólna 2 — zatrudni natychmiast 1 TECHNIKA BUDOWLANEGO do pracy w dziale inwestycji. Wymagany 5-letni staż pracy w inwestycjach. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. 3982-k

Huta Szkła Okiennego „Sandomierz" przyjmie natychmiast INŻYNIERA ELEKTRYKA z 5-letnią praktyką w zawodzie na stanowisko kierownika wydziału energetycznego. Wynagrodzenie od 3.300 do 3.900 zł miesięcznie plus obowiązująca premia regulaminowa. Istnieje możliwość otrzymania mieszkania z budownictwa zakładowego. 4017-k

Kieleckie Zakłady Wyrobów Metalowych w Kielcach zatrudnią zaraz znaczną liczbę wykwalifikowanych ŚLUSARZY, NARZĘDZIOWYCH I REMONTOWYCH, TOKARZY, FREZERÓW, STRUGACZY, TŁOCZARZY oraz ROBOTNIKÓW NIEWYKWALIFIKOWANYCH. Warunki płacy i pracy do omówienia w dziale spraw osobowych i szkolenia zawodowego. 4018-k

ZGUBY

MENDALA Stanisław, zam. w Różanie, pow. Sandomierz, zagubił legitymację studencką nr 8165, wydaną przez PKS w Sandomierz. 336-p

CHMURZYŃSKI Stanisław (zam. Bartodziejów) zgubił zaświadczenie nr rej. 1 poz. 73 z dnia 9 sierpnia 1966 roku na wykonywanie robót murarskich, wydane przez Wydział Przemysłu i Handlu Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Zwoleniu. 3989-k

STĘPIEŃ Jerzy (Radom) zgubił kartę rozdzielczą Nr 208/66, wydaną przez Wydział Przemysłu Radom. 3986-k

SKRADZIONO dowód rejestracyjny CF-01-73, wydany przez Wydział Komunikacji — Starachowice na nazwisko Bendyk Kiepek — Starachowice, Zeromskiego 12. 329-p

STARACHOWSKI Kazimierz (Ostrowiec, Iłżecka 146) zgubił prawo jazdy kategorii drugiej nr 5257/62, wydane przez Prez. MRN Wydział Komunikacji Ostrowiec. 426-g

ZARZĄD Spółdzielni Inwalidów Ochrony Mienia i Usług Różnych w Kielcach unieważnia zagubiony w dniu 12 grudnia 1967 roku blok dowodów wpłat od nr 1315 do 1350 — ostemplowane pieczątką spółdzielni. 65-k

SZEMIAK Bronisława — zam. Aleksandrówka, pow. Kozienice — zgubiła kwit klasyfikacji zwierząt (na dostarczenie cielaka) seria C nr 138196, wydany przez klasyfikatora w dniu 1 sierpnia 1967 roku na spędzie w Kozienicach. 398-p

JUSZCZYK Edwin (Posterunek Energetyczny Nowy Korczyn) zgubił kwitariusz mandatów od nr 65601 do nr 65650. 334-p

UNIEWAŻNIA się zagubioną pieczątkę podłużną o treści: „Branżowe Warsztaty Remontowe przy Koniecpolskich Zakładach Płyt Pilśniowych w Koniecpolu." 67-k

SPRZEDAŻ

SPRZEDAM dwie izby w domku jednorodzinnym. Zdzisława Piuto — Kielce, ul. Daleka 12. 424-g

SPRZEDAM „Wartburga". Stan dobry. Kielce, telefon 44-82. 425-g

RÓŻNE

PRZYJMĘ uczennicę na stancję. Kielce, Śniadeckich 8/6. 423-g

POTRZEBNA pomoc domowa. Kielce, osiedle Szydłówek, Miodowa 8/24. Wiadomość po siódmej. 421-g

PILNIE potrzebna pomoc do dziecka. Wiadomość: Kielce, Żeromskiego 22/2, po siódmej. 422-g

DO WYNAJĘCIA garaż murowany z kanałem. Kielce, ul. Krakowska 152. 420-g

PRZYJMĘ młodą pomoc domową. Zgłoszenia kierować: Stanisław Kwiatkowski — Wrocław, ul. Kościuszki 18/14. 24-k

POMOC domowa potrzebna. Kielce, Lecha 1 m. 20 — osiedle Czarnów. 418-g

POTRZEBNA pomoc do dzieci. Kielce, Toporowskiego 45 m 21. 419-g

STARSZA pani inteligentna, uczciwa poszukuje w Kielcach pokoju zabiorczo-kuchennego. Zapłaci z góry. Zgłoszenia: Osiedle Nowiny 2/Kielce, blok 46/20 — Sikora. 416-g

PRZEDSIĘBIORSTWO Zmechanizowanych Robót Kolejowych Zarząd Budowlany Kielce, ul. Diu ra 29 wynajmie 4 pokoje w obrębie Kielce-Herbskie dla swoich pracowników. Oferty proszmy kierować na wyż adres pisemnie lub osobiście w dziale administracyjno-socjalnym. Bliższych informacji udzieli kierownik działu tel. dzienny, w godzinach od 12 do 13. 13-k

PRAGNIESZ zaszczytnego rozkoszowania? Napisz: „VENUS" Kosmalin, Kolejowa 7, Błyskawica, na przedmiot krajowe adresy. 2071-k

POTRZEBNA pomoc domowa do małodziecka lekarskiego z dwojgiem dzieci. Wynagrodzenie 600 zł plus wytrzymanie, ubezpieczenie i mieszkanie. Zgłoszenia: dr Silva — Zabrze 7, Mikulczyce, ul. Armii Czerwonej 8/2. 335-p

OB. JADWIGĘ Kołomańską (zam. Niekłań Wielki, pow. Kozienice) za ubliżanie i wyrzucanie pod wpływem alkoholu awantura w dniu 16 listopada 1967 roku prosimy Julian Ciesiek, zam. Niekłań Wielki, pow. Kozienice. 333-p

RUTKOWSKA Teresa (zam. Starachowice, ul. 1 Maja 17) poszukuje siostra zagranicznej-rodzina do prowadzenia zakładu. 391-p

SPÓŁDZIELNIA INWALIDÓW OCHRONY MIENIA I USŁUG RÓŻNYCH w KIELCACH, ul. 1 Maja nr 32, tel. 79-21 zawiadamia, że
został uruchomiony zakład pobielania kotłów i naczyń kuchennych
8-k

2-k

CO, GDZIE, KIEDY?

Dziś wtorek — 1 stycznia. Imieniny Mahsego. Słońce wzeszło o godz. 7.49, a zajdzie o godz. 16.34.

KIELCE

TEATR IM. S. ŻEROMSKIEGO — „Oberżystka" — C. Goldoniego — g. 19.

KINA:

„Romatica" — „Kopciuszek w potrzeskiu" — franc., włoski, l. 14, g. 15.30, 17.45 i 20.

„Moskwa" — „Jak zdobyto Dziki Zachód" — USA, pan. kol. l. 16, g. 15 i 19.

„Warszawa" — „Syn kapitana Blooda" — włoski, pan. kol. l. 12, g. 11.15, 13.30, 17.45 i 20. „Wakacje nad morzem" — rum. pan. kol. l. 9, g. 13.30.

„Bajka" — „Telefon towarzyski" — USA pan. kol. l. 14, g. 16, 18 i 20.

„Skałka" — „Strzelby Apaczów" — USA kol. l. 11, g. 16, 18 i 20.

„Robotnik" — „Flip, Flap i inni" — USA l. 11, g. 15, 17 i 19.

„Górnik" (Rudki) — „Długość pocałunku 99" — czeski, l. 16, g. 15.30.

„Bartek" (Zagnańsk) — „Niewierność" — włoski l. 18, g. 18.15.

„Gołoborze" (Skupia Nowa) — „Z piekła do Texasu" — USA, pan. kol. l. 14, g. 18.

APTEKI. Dyżur pełni apteka nr 107 przy ul. Sienkiewicza 13 i apteka nr 1 przy ul. Buczka 37/39.

KRYTA PŁYWALNIA — basen duży — 15.15 — 16.45, 19.45 — 21.15 Basen mały — 15.15 — 21.15. Wanny — 7 — 21.

„Fotoplastikon" — „Sumatra" — czynny w godz. od 12 do 20.

MUZEUM I WYSTAWY:

Muzeum Świętokrzyskie — wystawy stale nieczynne.

Oddział — Muzeum lat szkolnych Stefana Żeromskiego — ul. Świerczewskiego 25. Czynne z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych od godz. 9 do 15, we wtorki od godz. 12 do 18.

Teatr im. S. Żeromskiego (Mała Scena) — grafika Tadeusza Najbricha.

TELEFONY: Pogotowie Ratunkowe 99. Pogotowie Milicyjne 97. Pogotowie WSW 83-35. Straż pożarna 98. Pogotowie Energetyczne 84-30. Komenda MO 50-11. Pogotowie wodno - kanal. 36-40. Poczt. inf. o usług. 611. Hotel Centralny 35-44. Informacja kolejowa 915. Pogotowie wodociągowo-kanalizacyjne i elektryczne MZBM 87-89. Pogotowie gazowe 69-35 i 20-21.

POSTOJE TAKSÓWEK:

Pl. Obrońców Stalingradu 73-79, dworzec kolejowy 44-33, taksówki bagażowe ul. Świętokrzyska — 69-89.

RADOM

TEATR IM. S. ŻEROMSKIEGO — „Pan Jowialski" — godz. 19.

KINA

„Bałtyk" — „Quentin Durward" USA. panoram. kol. l. 12, godz. 15.30, 17.30 i 19.30.

„Przyjaźń" — „Dziadek do orzechów" — polski, l. 11, godz. 15.30, 17.30 i 19.30.

„Hel" — „Markiza Angelika" — francuski — panor. kol. l. 16, g. 15.15, 17.30 i 20.

„Mewa" — „Madame Sans Gene" — włoski panor. kol. l. 16, godz. 17.30 i 19.30.

„Odeon" — „Kto chce zabić króla?" — CSRS panor. l. 14, godz. 15.30, 17.30 i 19.30.

APTEKI: Apteka nr 10 pl. Zwycięstwa 7.

TELEFONY: Straż Pożarna 98. Pogotowie Ratunkowe 99. Pogotowie Gazowe, 24-36 Pogotowie Sieci Elektrycznej 79-23. Komenda MO 91-36 Pogotowie Milicyjne 97

POSTOJE TAKSÓWEK: przy ul. Grodzkiej 89-93, przy ul. Konstytucji 25-52, przy dworcu 65-88 przy ul. Żwirki i Wigury 16-59

SKARŻYSKO

KINA:

„Wolność" — „Synowie magnata" I i II serii weg. pan. kol. od l. 14, godz. 16 i 19.

„Świt" — „Zwariowana noc" — polski, od l. 11, godz. 17 i 19.

„Świętokrzyskie" — „Parzenfal z Cherburga" — franc. od l. 14, godz. 17 i 19.

„Metalowiec" — „Niebo nad głową" — franc. pan. kol. od l. 14, godz. 19.

STARACHOWICE: „Star" — „Życie zamku" — franc. od l. 14.

„Wrzos" — „Pechowiec na prerii" — USA kol. od l. 18.

„Robotnik" — „Oferta matrymonialna" — włoski od l. 18.

ILŻA: „Zemsk" — „Nikt, nie, chciał umierać" — radz. pan. od l. 16, g. 17 i 19.

SZYDŁOWIEC: „Górnik" — „Księżna i żebrak" angielski l. 11. „Casanova 70" — włoski pan. l. 16.

APTEKI:

SKARŻYSKO Nr III, ul. 1 Maja 65; telefon — 546;

STARACHOWICE, Nr 38, ul. Świerczewskiego 22;

ZACHOD

OPOCENO: „Hutnik" — „Winnetou" — II seria, NRF, pan. kol. l. 11, g. 17 i 19.

„Tęcza" — „Synowie Wielkiej Niedźwiedzicy" — NRD, pan. kol. l. 14, g. 17 i 19.

PRZEDBÓRZ: „Przodownik" — „Biała pani" — czeski, l. 14.

STĄPORKÓW: „Tęcza" — „Rokser" — polski, l. 14, g. 18.

POŁNOC

BIAŁOBRZEGI: „Pilica" — „Milioner bez grosza" — ang. l. 14, g. 17.30 i 19.30.

KOZIENICE: „Zniesz" — „Fantomas" — franc. kolor panor. l. 11, g. 17 i 19.15.

LIPSKO: „Mazurka" — kierownictwo kina nie nadesłało terminarza.

PIONKI: „Chemik" — kierownictwo kina nie nadesłało terminarza.

ZWOLEŃ: „Świt" — „Małżeństwo po włoskiu" — włoski, kolor. l. 16, g. 16.30 i 18.30.

OSTROWIEC

„Hutnik" — „Gamoń" — francuski, panor. od lat 14, g. 15.30, 17.45 i 20.

„Przodownik" — „Alphaville" — prod. francuskiej, od lat 16, g. 17 i 19.

„Bajka" — „Sublokator" — prod. pol., od lat 16, g. 17 i 19.

Muzeum Regionalne — zbiory stałe i wystawa malarstwa Haliny Krysińskiej — g. 10 — 17.

Apteka Nr 71. Starokunowska 17.

OPATÓW: „Odra" — „Kemo niebezpieczna miała" — ZSRR od lat 14.

SANDOMIERZ: „Wisła" — „Człowiek, którego kocham" — ZSRR, panor. od lat 14, g. 15.30, 17.45 i 20.

Muzeum — wystawa etnograficzna i archeologiczna — g. 10 — 15.

NAD NIDĄ

BUSKO: „Zdrój" — „Paryż — Warszawa bez wizy" — polski, pan. l. 11, g. 15, 17.15 i 19.30.

BOGORIA: „Marzenie" — „Don Gabriel" — polski, pan. l. 14, g. 18.

CHMIELNIK: — „Promień" — „Chata wuja Tomo" — NRF pan. kol. l. 14.

KAZIMIERZA WIELKA: „Uciecha" — „Człowiek, którego już nie ma" — USA pan. l. 14, g. 16.30 i 19. „101 dalmatyńczyków" — USA kol. l. 7, g. 14.45.

KONIECPOL: „Pilica" — „Gdzie jest trzeci król" — polski, l. 14, g. 15.30.

PIŃCZÓW: „Bajka" — „Breka Czerwona" — USA l. 14, g. 16.45 i 18.

UWAGA! Kierownictwo kina zastrzega sobie zwestnienie zmiana programu oraz terminu uzpełnienia filmów.

Cała Kieleczczyzna wybiera najlepszych sportowców 1967 r. w XVI plebiscycie „Słowa Ludu"

Dopiero trzykrotnie poczta dostarczała nam listy z kuponami plebiscytu na 10 najlepszych sportowców Kielecczyzny w roku 1967 a już ma my tych kuponów więcej niż w poprzednim roku w pierwszych dniach głosowania. Czytelnicy przychylili się więc do naszej prośby o szybsze nadsyłanie kuponów, co umożliwia nam sprawniejsze prowadzenie obliczeń i przyspieszy ogłoszenie końcowych rezultatów.

Przejdźmy bardzo pobieżnie nadesłane dotychczas kupony musimy z uznaniem podkreślić, że olbrzymia większość głosujących typuje najlepszych bardzo obiektywnie kierując się przede wszystkim osiągnięciami poszczególnych kandydatów a nie osobistymi ambicjami. Zdarzają się i takie kupony, ale w ogólnej masie nie mają one żadnego wpływu na kształtowanie się kolejności czołówki.

Wielu czytelników dołącza do kuponów bardzo przyjemne listy. Serdecznie za nie dziękujemy i czekamy na dalsze. Każdy czytamy uważnie. Po zakończeniu plebiscytu wydrukujemy fragmenty najciekawszych listów. Niemaj wszyscy podkreślają zgodnie, że wybór jest trudny. Przecież aż 15 kandydatów to sportowcy z tytułami mistrzów, wicemistrzów czy rekordzistów. Nie był to więc zły rok dla naszego sportu, a raczej jeden z najlepszych. Ubierało się sporo pytań, na które postaramy się odpowiedzieć w najbliższym czasie.

Przy okazji przypominamy zwycięzców poprzednich pięć lat plebiscytów. Aż 7 razy triumfował w nich DROGOSZ w latach 1952, 53, 58, 59, 61, 62 i 66. Poza tym tylko ZAPAŁA potrafił jeszcze dwukrotnie wygrać w latach 1963 i 64. Po jednym zwycięstwie mają na koncie: strzelec SAWICKI 1954, SCHMIDTÓWNA 1955, strzelec IWAŃSKI 1956, NOWAKOWSKA 1957, PAŹDZIOR 1960 i motocyklista WIECZOREK w 1965 r. Kto będzie pierwszy w roku 1967? Dowiemy się już wkrótce.

Kupony (tylko wycięte z gazety!) należy przesyłać na adres: „Słowo Ludu" Kielce, Plac Obrońców Stalingradu nr 2, Dział Sportowy z dopiskiem „Plebiscyt sportowy". Na uczestników plebiscytu czekają nagrody ogólnej wartości około 6 tys. zł.

Przypominamy naszych kandydatów (alfabetycznie wg. dziedzin sportu):

BOKS: Drogosz, Kudła, Stachurski, Tarliński

LEKKA ATLETYKA: Sosińska

MOTORY: Armata, Bal, Dzianok, Frelich, Radek

AKROBATYKA: Stańska

PŁYWANIE: Pacoń, Wiederek

KOLARSTWO: Skomok

SPORTY LOTNICZE: Gajos, Pawełkiewicz.

Uczestnicy głosowania mogą oczywiście uzupełniać na kuponach również nazwiska innych sportowców, jeżeli wg. uznania głosujących na to zasługują.

KUPON

plebiscytu na 10 najlepszych sportowców Kielecczyzny 1967

1. . . . . 10 pkt
2. . . . . 9 pkt
3. . . . . 8 pkt
4. . . . . 7 pkt
5. . . . . 6 pkt
6. . . . . 5 pkt
7. . . . . 4 pkt
8. . . . . 3 pkt
9. . . . . 2 pkt
10. . . . . 1 pkt

Imię i nazwisko . . . . . .

. . . . . .

Dokładny adres . . . . . .

Reprezentant NRD Neuendorf i Norweg Wirkola

triumfatorami pierwszych konkursów Turnieju Czterech Skoczni

16 międzynarodowy turniej na czterech skoczniach narciarskich NRF i Austrii rozpoczął się w Sylwestra 31 grudnia na skoczni Schattenberg w Oberstdorfie. Na starcie stanęło 88 zawodników z 15 państw.

Triumfatorem niedzielnego konkursu i pierwszym liderem turnieju został skoczek NRD Neuendorf, który za skoki długości 76,5 oraz 77,5 m otrzymał notę 223 pkt. Na dalszych dwóch pozycjach uplasowali się świetni skoczkowie norwescy: Grini — 222,2 pkt (skoki 77 i 76,5 m) oraz Wirkola — 221,9 pkt (75 i 78 m). W pierwszej dziesiątce uplasowało się 5 Norwegów i 3 zawodników NRD.

Polscy skoczkowie zajęli w Oberstdorfie dalekie pozycje. Wilkę zajął 18 miejsce. Za skoki 76 i 74 m otrzymał on notę 203,6 pkt. A oto miejsca pozostałych naszych zawodników:

19- Kardaś 202,3 pkt, 31. Kocjan 193,9 pkt, 40. Szeląg 189,3 pkt, 55- Przybyła 176,4 pkt, 69. Wala 158,3 pkt, 84. Murzyniak 129,6 pkt.

Zwycięzcą drugiego konkursu Turnieju Czterech Skoczni, rozegranego wczoraj w Garmisch Partenkirchen, został Norweg Wirkola.

Belg Roelants zwycięzcą biegu sylwestrowego w Sao Paulo

W Sao Paulo rozegrany został 15 bieg sylwestrowy. Zawodnicy mieli do pokonania 1000 m. Zwycięzcą biegnął belgijski dzieciak Roelants uzyskując czas 24.31,8. Dym zasnem Belg nie miał godnych sobie rywali, bowiem drugi zawodnik na mecie Brytyjczyk Johnston uzyskał czas 24.58,7. Trzecie miejsce zajął Kanadyjczyk Ellis — 25.13,5.

Strelcow najlepszym piłkarzem ZSRR

Redakcja radzieckiego tygodnika „Futbol" ogłosiła wyniki Sfery(ryjnej ankiety na najlepszego piłkarza roku w ZSRR.

Za najlepszego w 1967 r. uznany został świetny napastnik moskiewskiego Torpedo 30-letni Strelcow. Otrzymał on 189 pkt. Spośród 45 uczestników ankiety, aż 43 wytypowało Strelcowa na pierwszym miejscu.

A oto dalsze kolejność najlepszych piłkarzy ZSRR w 1967 r. 2. Churciława (Dynamo Tbilisi — obrońca, 3. Sysuwiec (Dynamo Kijów) — napastnik, 4. Kawazaszwili (Torpedo Kutaisi) — bramkarz, 5. Turjanitsa (Dynamo Kijów) — pomocnik, 6. Gutsajew (Dynamo Moskwa) — napastnik.

Przed startem pięściarzy

W Warszawie odbyło się już losowanie pięściarskich rozgrywek I i II ligi na sezon 1968/1969. Biskitni Kielce rozegrają w tym roku na własnym ringu 5 spotkań a 4 na wyjeździe. Oto pełny terminarz meczów drużyny kieleckiej.

28.I.: Legia — Biskitni
11.II: Biskitni — Polonia Gdańsk
25.II: Guardia W-wa — Biskitni
17.III: Biskitni — Hutnik NH
31.IV: Wybrzeże Gdańsk — Biskitni
5.V: Biskitni — LTS Gliwice
19.V: BBTS Bielsko — Biskitni
8.IX: Biskitni — Górnik Turoszów
8.XI: Guardia Wr. — Biskitni
17.XI: Guardia Łódź — Biskitni
1.XII: Biskitni — Stal St. Wola

Jak się dowiadujemy kielczanie przystąpią do rozgrywek w wym dotychczasowym składzie. Pozyskali wprawdzie znanego boksera wrocławskiej Gwardii Ciułkę (wraz półśredniaj, ale zgodnie z przepisami PZB będzie on mógł walczyć dopiero po północnej kadencji. Omawia to, że wystąpi tylko w czterech ostatnich meczach pierwszej rundy.

Sytuacja drużyny kieleckiej jest więc trudna, ale nie bezradzieje. Z pięciu spotkań rozgrywanych na własnym terenie można w czterech myśleć o zdobyciu punktów.

Druga liga, podobnie jak dotychczas, składa się z 20 zespołów podzielonych na dwie grupy. BROM Radom znalazła się w grupie chyba silniejszej. Jej rywale mi są zespoły: Carbo Gliwice, Górnik Radlin, Wisła Kraków, Górnik Wesoła, Brda Bydgoszcz, Guardia Zielona Góra, Lublinianka, Moto Jelcz i Olimpia Poznań.

W drugiej grupie walczą: Górnik Zaprzże, TSB Bytom, Unia Oświęcim, Zawisza Bydgoszcz, Avia Świdnik, Polonia Warszawa, Widzew Łódź, Start Elbląg, Czarni Słupsk i Guardia Białystok.

Znakomity piłkarz węgierski Florian Albert uznany ostatnio w ankiecie „France Football" za najlepszego piłkarza Europy w 1967 r. udzielił wywiadu węgierskiemu tygodnikowi ilustrowanemu „Orszag — Vilag".

Na pytanie, kto jego zdaniem jest najlepszym piłkarzem świata; Eusebio czy Pele; piłkarz węgierski odpowiedział: „Obaj są świetni, nie potrafię podjąć decyzji, który z nich jest lepszy".

A oto wytypowana przez Alberta najlepsza jedenastka piłkarska świata: bramka — Jaszyn (ZSRR), obrona — D. Santos (Brazylia), Meszedy (Węgry), Marcelini (Argentyna), pomoc — Beckenbauer (NRF) Rattin (Argentyna), atak — Johnstone (Szkocja), Eusebio (Portugalia), Pele (Brazylia), B. Charlton (Anglia), i Simone (Portugalia).

Odpowiadając na pytanie, jakie zespoły znajdą się w pierwszej trójce na mistrzostwach świata w Meksyku w 1970 r. Albert odpowiedział: Moim zdaniem w pierwszej trójce będą dwa zespoły z Południowej Ameryki lub środkowej i tylko jeden z Europy.

Saneczkarze NRD lepsi od Polaków

Do pierwszego pojedynku w tym sezonie między saneczkarzami Polski i NRD, doszło na zawodach o Puchar Skandynawii w szwedzkiej miejscowości Hammarstrand. Zawodnicy NRD, dla których te zawody były jednocześnie eliminacją przed lipcowymi Olimpijskimi w Grenoble, okazali się lepsi od Polaków, chociaż nasi najlepsi stoczyli z Niemcami bardzo wyrównane pojedynki.

Emocjonujący pojedynek stoczyła w jedynkach kobiet Polka Danuta Sieliwa. Ostatecznie wygrała Niemka z czasem 1.43,77 wyprzedzając Polkę tylko o 6 setnych sekundy. Na trzeciej pozycji uplasowała się zawodniczka NRD Knoesel — 1.43,83, a na czwartej Polka Mecher — 1.47,06.

W jedynkach mężczyzn reprezentant NRD odniósł podwójne zwycięstwo. Wygrał Scheidel — 1.38,26 przed Hoerniaem — 1.37,22. Na trzeciej pozycji uplasował się startujący po chorobie Jerzy Wojnar. Uzyskał on czas tylko o 2 setne sekundy gorszy od Hoerniaema — 1.37,24.

Słabiej spisali się ponoć nasi zawodnicy, którzy zajęli miejsca w końcu pierwszej dziesiątki. Kadzia był 6, Radzun 8, Sokoniuk 10, a Z. Gawior 11.

W dwójkach triumfowali mistrzowie świata zawodnicy NRD Bonnack i Koehler — 1.32,35. Polacy na mecie Radzun i Matlak uplasowali się na drugiej pozycji z czasem gorszym o 17 setnych sekundy od zwycięzców — 1.32,52. Trzecie miejsce zajęli: Hoernlein i Brudzer (NRD) — 1.32,85. Najlepsza polska załoga Sieliwa i brat Gawiora, zajęła 6 miejsce — 1.33,75.

Przeciwnik Górnika Zabrze nadal liderem ligi angielskiej

Rywale naszego Górnika Zabrze w ćwierćfinale Klubowego Pucharu Europy — piłkarze Manchester United odnieśli kolejne zwycięstwo. W 26 kolejce spotkań ligowych angielskiej ekstraklasy zespół Manchester United wygrał w wyjazdowym pojedynku z Wolverhampton Wanderers 3:2 (2:1). Brawki dla zwycięzców zdobyli: B. Charlton, Aston i Kidd.

Po 26 kolejce spotkań Manchester United ma 35 pkt. i nadal utrzymuje o 2 pkt swego najgroźniejszego rywala Liverpool, który z trudem pokonał outsidera Coventry 1:0. Na trzecie miejsce w tabeli awansował zespół Leeds, który pokonał Sheffield Wednesday 3:2 i ma obecnie 31 pkt.

Pilkarze Manchester United nie zwyciężywali jednak na zwycięstwa. Po przerwie ruszyli z ogromną pasją do ataku i w ciągu 17 minut zdobyli 3 bramki. Potem jednak mówi „spoczęli na laurach" i gospodarze poprawili wynik na 3:2 będąc blisy wyjątkowa wyrównania.

Pilkarze Manchester United nie zwyciężywali jednak na zwycięstwa. Po przerwie ruszyli z ogromną pasją do ataku i w ciągu 17 minut zdobyli 3 bramki. Potem jednak mówi „spoczęli na laurach" i gospodarze poprawili wynik na 3:2 będąc blisy wyjątkowa wyrównania.

◆ W Szczyrbskim Jeziorze, gdzie odbyły się zawody narciarskie — biegi odczyn na dystansie 15 km. z udziałem kadr olimpijskich Polski i Czechosłowacji.

Miła niespodziankę sprawili nasi reprezentanci. Po niezwykle zaciętej walce, dwa pierwsze miejsca za zwycięzcą Czechosłowacji Wernerem Gąsienicą i Józef Rysulą.

Polscy prowadzili przez cały dystans bardzo ostro tempo. Czechosłowacy, którzy odczują się obecnie do czołówki biegowej środkowej Europy, próbowali kontratakować, lecz bezskutecznie.

Doskonała obsada noworocznego turnieju siatkówki w Kielcach

◆ Tradycyjnym zwyczajem KS Lechia Kielce organizuje noworoczny turniej siatkówki męskiej. Tym razem organizatorom udało się zapewnić doskonałą obsadę imprezy.

Na starcie ujrzymy trzy zespoły pierwszoligowe — kandydata na mistrza Polski Natalię Nowa Huta oraz Stal Mielec i Wisłę Kraków, lidera II ligi LZS Nowotarz, oraz Lechię Tomaszów, AZS Lublin, Avię Świdnik, a także wojewódzkiego Budowlanego Skarżysko, a także gospodarzy — Lechię. Impreza zapowiada się rzeczywiście interesująco. Odbędzie się ona w dniach 6 i 7 stycznia w hali sportowej. Dodatkową atrakcją zawodów będzie losowanie Toto-Lotka.

Nasz rok olimpijski

Sport Kieleczczyzny rozpoczął 1967 rok swoją działalność w ludowej ojczyźnie. Rok ten stał pod hasłem duchów Olimpiad. Czy i dla nas będzie on rokiem olimpijskim?

Pierwszym olimpijczykiem z naszego województwa był Leszek DROGOSZ, który na igrzyskach w 1952 roku w Helsinkach rozpoczynał swą wielką karierę pięściarską.

W następnych igrzyskach w Melbourne znów mieliśmy reprezentanta. Był nim ponownie DROGOSZ, któremu jednak nie powiodło się.

Na rzymskiej Olimpiadzie star towało Czu trzech zawodników na szego województwa. Wielkim, najwięksy w historii naszego sportu sukcesem odnieśli wtedy piięściarz z domskiej grzeb Kazimierz PAŹDZIOR zdobywając złoty medal w wadze lekkiej DROGOSZ wywalczył brązowy medal. Trzeci olimpijczyk — pływak TRACZ z Ostrowca pojechał do Rzymu po medal.

Na ostatniej Olimpiadzie w Tokio nie było już żadnego przedstawiciela naszego sportu.

Szybkimi krokami zbliżają się terminy nowych Igrzysk Olimpijskich. Czy znów odbędą się one Bez udziału naszych sportowców? Mamy nadzieję, że jednak nie zabraknie ich na olimpijskim starcie. Są mówiąc szanse aby było ich więcej, niż kiedykolwiek przedtem. Bodaj największą szansę na olimpijską metę ma łyżwiarz JASIŃSKI. Z myślą o Igrzyskach przygotowuje się do sezonu drugi nasz doskonały kolarz szosowy PORKA z Kielc a także najlepszy torowiec SKOCZEK. Sportowiec będzie ogromnie zaciętą lecz przy odpowiednim układzie pracy cała ta trójka może dostać się do reprezentacji.

Istnieje możliwość, że na Igrzyska pojedzie najlepszy nasz pływak PACELY. Jeśli poczyni pierwsze postępy i on otrzyma wymarzony przez każdego sportowca paszport. Nie bez prawdopodobieństwa są jeszcze dwaj jego koledzy SAŁAPKI i WIEDEREK.

Wymienieliśmy więc w sumie 6 osób z olimpijskimi szansami. Nie z nich pojedzie na Olimpiadę? Zyczymy im aby pojechali wszyscy. Jeśliśmy przekonamy, że zdają sobie sprawę z wielkiej życiowej szansy i zrobią wszystko, aby ją wykorzystać.

Mamy w województwie więcej sportowców, którzy pojadą na Olimpiadę. Nie dla nas liczą się ich sukcesy bo z konieczności rozmieszczają barwy innych województw. Ale i z ich wyników jesteśmy dumni.

Wielki pomysł jest udział naszych kieleckich braci GAWIOROW. Kto wie czy nie pojadą do Grenoble radomska nawiązetka, łyżwiarka KAIMOWNA W będzie olimpijskiej znajdzie się jeszcze trzech mieszkańców Piotek. To specjaliści pięcioboju nowoczesnego brata WACHOWIE oraz KOWALCZYK.

Wszystko wskazuje, że i dla naszego sportu będzie to rok olimpijski.

Mik.

RADIO i TV

PROGRAM I

6.00 Dziennik. 6.10 Hit dnia. 6.25 Pyśnia. 6.45 Kalendarz radiowy. 7.00 Wiadomości. 7.05 Muzyka. 7.30 „Piosenka dnia". 7.45 „Błękitna sztafeta". 8.00 Dziennik poranny 8.15 Przegląd prasy. 8.15 Od melodii do melodii. 8.40 „Mówi Technika". 9.05 Koncert rozrywkowy. 9.30 Polskie tańce ludowe. 9.45 Dla przed szkoli — „Pik i Funio". 10.00 „Stycznień" — opow. J. Radzikowa. 10.20 Muzyka polska. 11.20 Koncert Ork. Mandolinistów Rozgł. Łódzkiej. 11.40 „Rodzice a dzieciory". 12.05 Wiadomości. 12.10 Na swoską nutę. 12.25 Rolniczy kwadrans. 12.40 „Wiesej, lepiej, tańdej". 13.00 Orkiestra i soliści w repertuarze rozrywkowym. 13.25 M. Musorgski: „Obrazki z wystawy". 14.00 „Idźcie serca" i „Polowanie z obiektywem" — dwa opowiadania Z. Kowalskiego. 14.15 Sportowcy wieczoru na start. 14.30 Z estrad i scen. Koncert zespołów artystycznych. 15.00 Wiadomości. 15.05 Koncert muzyki popularnej. 15.50—19.00 POPOŁUDNIE Z MŁODOŚCIĄ. 19.00 Praktyczna Pani. 19.05 Radio-reklama. 19.10 Przegląd wydarzeń ekonomicznych. 19.30 Koncert rozr. 20.00 Wiadomości Dziennika Wieczornego. 20.30—22.00 WIECZÓR LITERACKO-MUZYCZNY. 22.00 Dziennik Wieczorny — II wydanie. 22.10 Wiadomości sportowe. 22.15 Dźwiękowe wydanie miesięcznika „Jazz". 22.45 Muzyka XIII w. 24.00 Wiadomości. 0.05 Kalendarz Radiowy. 0.10—6.00 PRO GRAM NOCNY.

PROGRAM II

6.30 Dziennik. 6.40 Skrzynka PCK. 6.45 Proponujemy — informujemy, przypominamy. 7.00 Muzyka. 7.30 Dziennik Poranny. 7.45 „Piosenka dnia". 7.49 Melodie na dzień dobry. 8.15 Kurs podstawowy języka rosyjskiego (12). 8.30 Wiadomości. 8.35 Z badań Ośrodka Opinii Publicznej i Studiów Programowych. 8.45 Wizanka melodia „Echa Halii". 9.00 Muzyka ludowa różnych narodowów. 9.20 Popularne miniatury orkiestrowe. 9.40 Z życia Związku Radzieckiego. 10.00 Wiadomości. 10.05 Koncert Ork PR. 11.10 W obiektywie nauki. 11.35 Radiowa poradnia rodzinna. 11.55 Koncert życzeń. 12.55 Stan wód. 13.57 Sygnał czasu i hejnał. 12.00 „Z kraju i ze świata". 12.35 Koncert estradowy. 13.00 O. Respighi: Poemat symf. „Święta rzymskie". 13.25 Koncert melodii i piosenek. 14.00 Koncert. 14.30 „Złote szpagaty". 14.45 „Błękitna sztafeta". 15.00 Mozaika muzyczna. 15.30 Dla dzieci. 16.00 Wiadomości. 16.05 Publicystyka międzynarodowa. 16.15—18.45 W WARSZAWIE I NA MAZOWSZU. 18.00 Głos Mazowsza. 18.45 Melodie rozrywkowe. 18.50 Uniwersytet Radiowy. 19.00 Wiadomości. 19.05 Muzyka i Aktualność. 19.20 Kolejdoskop kulturalny. 20.00 Z twórczości L. Różyckiego. 21.00 „Z kraju i ze świata". 21.27 Kronika sportowa. 21.40 Gra zespołu Jan Noskowa. 21.55 Radiowy Studio Piosenki w oprac. A. Osiecki i J. Borkowskiego. 22.20 Cykl: „Człowiek w społeczeństwie przemysłowym". 22.30 Muzyka taneczna. 22.40 Z nowych nagrań muzyki kameralnej. 23.34 Melodie na dobranoc. 23.50—24.00 Ostatnie wiadomości.

PROGRAM LOKALNY

7.00 Kielecki Dziennik Radiowy. 7.05 „Prasła na znakiem jakości" — komentarz B. Hania. 17.00 Koncert życzeń. 17.35 Rozmawiamy ze słuchaczami — aud. M. Olkuniik. 17.50 „Muzyczny styczeń na UKF" — tylko na UKF — 70.40 MHz. 18.00 Kielecki Dziennik Radiowy. 18.10 Radio-reklama. 18.15 „Uczucia i alimenty" — dyskusja przed mikrofonem. 18.30 Piosenki i przyśpiewki ludowe z Opoleszego.

TELEWIZJA

9.05 Telefarie: 1) „Towarzystwo Zagadkowe Poranne", 2) „Holenderska przygoda" — film tab. prod. ang. 11.45 - 1 22.05 Politechnika TV — Matematyka II roku „Rachunek prawdopodobieństwa" (cz. III). 16.25 i 22.45 Politechnika TV — Matematyka II roku „Rachunek prawdopodobieństwa" (cz. IV). 16.55 Dziennik. 17.00 Telefarie: 1) „Towarzystwo Zagadkowe Wieczorne" 2) „Magiczna pałeczka", 3) „Latający Holender na Równiku". 17.50 Z cyklu: „7 milionów młodych". 18.05 „Nie tylko dla pań". 19.25 Kurier kulturalny. 18.40 „Giełda piosenki". 19.20 Dobranoc 19.30 Dziennik 20.05 „Przyjaźń Nowych Nadziei" — program public. 20.05 „Tytoń" — film fab. prod. bułg. 22.05 Dziennik TV.

Nie można powiedzieć, aby ta historia zaczęła się dla Derendy szczęśliwie. Pech chciał, że już na stacji kolejki wąskotorowej w Dziekanycach, gdzie miał się spot kać z kimś z dowództwa, wypadł się jakiś podejrzany mężczyzna. Łącznika natomiast nie było.

1. Typ w kożuszku niebezpiecznie długo i dokładnie obserwował Derendę, a potem zniknął, totał „Cień" korzystając z odjazdu pociągu postanowił wynieść się ze stacji. Wsiadł do wagonu.

2. Rozmyślenia o tym, w jaki sposób nawiązać teraz zerwany kontakt z centralą, przerwała mu nagła wizyta żandarmów w wagonie. Sprawdzali dokumenty, zaglądali w twarze.

3. Podeszli wreszcie do niego. „Cień" podniósł prawą rękę i złożył się jakiegoś leżącego na półce worka, jakby chciał zapewnić sobie równowagę w czasie jazdy. — Dokumenty.

(ndn)

Prasowe Zakłady Graficzne RSW „Prasa", Kielce. A-2.